

E. Gierek na Plenum KW PZPR w Poznaniu Dalszy rozwój Wielkopolski

Program rozwoju społeczno-gospodarczego Poznania i Wielkopolski do 1980 r. w oparciu o uchwały Biura Politycznego KC PZPR i Rady Ministrów...

Spotkanie P. Jaroszewicza z KW RG FSZMP

22 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz spotkał się z Komitetem Wykonawczym Rady Główniej Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej...

23 bm. prezes Rady Ministrów PRL Piotr Jaroszewicz przyjął zastępcę przewodniczącego rządu CSRS...

W 327 dniu roku słońce weszło o godz. 7.09, zajdzie zaś o godz. 15.35.

Imieniny obchodzą Adela, Klémens, Felicja, Przedwoj Dżurny synopyki

przewiduje dla Łodzi i województwa następującą pogodę zachmurzenie duże lub umiarkowane...

1944 - 2 Korpus Polski zdobył Monte Ricci we Włoszech. 1954 - Zm. Roman Podolski, prof. Politechniki Warszawskiej...

Taka sobie myśl Kiedy duren mileży w porę - sądzą, że to mędrzec. Uśmiechnij się



Jak tylko namaluje jakiś liść, to zaraz spada!

DZIENNIK ŁÓDZKI

Wyd. A Łódź, sobota 23 listopada 1974 roku Cena 1 złoty Rok XXX Nr 374 (8074)

Sukces ogólnokrajowego przeglądu zapasów Uzyskano surowce i materiały wartości około 22 mld. zł

Jak poinformował przedstawiciel PA Interpress przewodniczący Ogólnopolskiej Komisji Przeglądu Zapasów dr Tadeusz Wojciechowski...

Dzisiaj spotkanie przywódców ZSRR i USA L. Breżniew przybył do Władystoku

Władystok - wielki radziecki port nad Oceanem Spokojnym urzeczywistnił przybycie w piątek sekretarza generalnego KC KPZR Leonida Breżniewa...

Wręczenie nominacji profesorskich w Belwederze

Grono ludzi nauki powiększyło się o kolejną grupę najwyższej kwalifikowanych pracowników. Rada Państwa nadała tytuły profesora...

Wśród nowo mianowanych profesorów znaleźli się także przedstawiciele łódzkiego świata naukowego. I tak tytuł profesora zwyczajnego otrzymali: nauk ekonomicznych: JANUSZ GÓRSKI...

Uprowadzenie brytyjskiego samolotu pasażerskiego

W piątek rano grupa uzbrojonych mężczyzn opanowała na lotnisku w Dubaju samolot Brytyjskich Linii Lotniczych „VC-10”...

Polscy marynarze ugasili pożar w Jokohamie

Do dyrekcji Polskich Linii Oceanicznych nadeszła z morza depesza od dowódcy statku „Jastarnia-Bor” - kpt. Kazimierza Sławskiego...

„O dalszą poprawę wyżywienia narodu i rozwój rolnictwa” Skrót uchwały Sejmu PRL

Sejm PRL, potwierdzając wielkie znaczenie gospodarki żywnościowej i rolnictwa dla rozwoju kraju...

Program poprawy wyżywienia narodu i rozwoju rolnictwa uchwalony przez XV Plenum KC PZPR...

W tym wspólnym wysiłku rolników i robotników na rzecz poprawy poziomu życia narodu wyrażają się najpełniej współczesne treści sojuszu robotniczo-chłopskiego...

Realizacja zadań w dziedzinie gospodarki żywnościowej wymaga podwojenia w okresie do 1990 r. globalnej produkcji rolnictwa...

(Dalszy ciąg na str. 2)

Żywiol stulecia Powódź na Ukrainie

Moskiewski dziennik „Izwestia” donosi o powodzi, która nawiedziła ziemie zachodniej Ukrainy. Długotrwałe opady deszczu...

(Dalszy ciąg na str. 2)

DZIŚ - 8 stron JUTRO

Szczegóły zamachów w Birmingham

Rzecznik policji w Birmingham oświadczył w piątek rano, że liczba rannych po wybuchu dwóch bomb w popularnych lokalach rozrywkowych...



Balonem przez Atlantyk

Wydawca amerykański Malcolm Forbes poinformował na konferencji prasowej w Paryżu, że 30 grudnia zamierza przelecieć balonem przez Atlantyk...

Wyjście z mgi

Foto: A. Wach

Zakładowe muzeum w Ozorkowie

Pierwsze lata przemysłu bawełnianego na ziemi łódzkiej i w Ozorkowie, budowa oraz rozbudowa miejskich zakładów bawełnianych, uruchomienie fabryki po wywołaniu, ciągła modernizacja maszyn i produkcji, a także związek ozorkowskiej „bawelny” z miastem, społeczeństwem i regionem — to główne tematy ekspozycji otwartego wczoraj muzeum tradycji w Ozorkowskich ZPB. Zawiera ono także sylwetki długoletnich, wybitnych pracowników oraz racjonalizatorów.

We wczorajszej uroczystości otwarcia muzeum, obok licznie zgromadzonych przedstawicieli załogi, aktywnie społecznie — gospodarz Ozorkowa i pow. łeczyńskiego uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR — **WŁODZIMIERZ MIELCZAREK** i kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR — **ALFRED KUSIAK**. W. Mielczarek spotkał się także z miejscowym aktywnym. Sekretarz KW omówił niektóre zagadnienia sytuacji gospodarczej w kraju i w województwie, a także odpowiadał na liczne pytania. (zbi)

Odzyskano surowce i materiały

(Dokończenie ze str. 1)
Przechodząc obok stert niszczącej się żelastwa.
Zarządzeniem premiera powołano komisję, która sponuryzując tę pożyteczną inicjatywę i zainteresując się o właściwą organizację całej akcji. Jeszcze w roku bieżącym trzeba zebrać dodatkowy 100 tys. ton złomu, a w roku przyszłym ponad 200 tys. ton (nie licząc planowanych 5,7 mln ton) tego surowca. Uczestnicy akcji mogą liczyć na nowe bodźce finansowe, gdyż ceny złomu stalowego, płacone w skupie od ludności zostały podwyższone średnio o 50 proc. tj. z 600 do 900 złotych za tonę. Władze liczą tu na poważny udział organizacji społecznych, młodzieży i obywatelską postawę wszystkich mieszkańców naszego kraju.

Powódź na Ukrainie

(Dokończenie ze str. 1)
dział doznały systemy sieci melioracyjnej i wodociągowej.
Takiel powodzi na tych terenach nie namiętała nawet mieszkańcy — można ją nazwać żywiołem stulecia. W ostatnich dniach nad obszarami zachodniej i centralnej Ukrainy nastąpiła nieznaczna poprawa pogody. Niemniej nadal — zwłaszcza w rejonach wołyńskim, rówieńskim, lwowskim, a także we wschodniej części tarnopolskiego poziomu wody w rzekach jest ciągle wysoka i utrzymuje się stan powodziowy. Walka z żywiołem trwa.

SPORT SPORT SPORT SPORT

Dzisiejsze imprezy

HOKEJ NA LODZIE: I liga LKS — Zagłębie (Sosnowiec) lodowisko w Pałacu Sportowym, godz. 18. Centralna liga juniorów LKS — Stomil (Gorzów), godz. 14.30. II liga Borsuta — Włókniarz (w Zgierz), godz. 19.
PLYWANIE: Eliminacyjne zawody dla dzieci o puchar WFS, na basenie Startu, godz. 17.
PILKA KOSZYKOWA: II liga mężczyzn LKS — Start, hala przy al. Unii 2, godz. 17.
PILKA SIATKOWA: II liga mężczyzn Resursa — Górnik (Kazimierz), hala przy ul. Letniej 4, godz. 18. Anilana — Unia (Tarnów), ul. Armii Czerwonej 119, godz. 17.30.
TENIS STOŁOWY: I liga Włókniarz — AZS Głowiec, sala MKT w parku Pomiatowskiego, Start (Pab.) — Wiskort (Szczecin), w Pabliani, ciekule, ul. Nowotki, (początek spotkań o godz. 17).
ZAPASY: Międzynarodowe turnieje w stylu klasycznym w Pabliani, ciekule, ul. Orla 1, od godz. 17. I w stylu wolnym przy ul. Krzyżowej, od godz. 17.

Mały Lotek

W zakładach Małego Lotka z dnia 20. 11. 74 stwierdzono:
3 poz. z 5 trafieniami — wygrane po 231.850 zł. 1.975 row. z 4 trafieniami — wygrane po 1.408 zł. 66.807 row. z 3 trafieniami — wygrane po 69 zł.
Na wylosowanej premiiowana kośćcówka banderoli na w/w zakłady dożyteczas stwierdzono:
— sześciocyfrowa nr 373872 — 3 kupony — nagrody: samochody osobowe marki „Fiat 125-p” lub 167.700 złotych
— pięciocyfrowa nr 73872 — 8 kuponów — nagrody: telewizory do odbioru programu w kolorze lub 20.000 zł
— czterocyfrowa nr 3872 — 90 kuponów — nagrody: radiodiodki lub 2.000 zł
— trzycyfrowa nr 872 — 946 kuponów — nagrody po 200 zł.

„Puchar Świata” Polska-Węgry 16:11 (11:5)

Reprezentacja Polski w piłce ręcznej mężczyzn — czwarta drużyna ostatnich mistrzostw świata — po dwóch dniach turnieju o Puchar Świata w Szwecji, ma już praktycz-

Bezpieczne dziś i jutro pracy włókniarzy

Wczorajszy jubileusz 20-lecia Włókniarskiej Inspekcji Pracy, był okazją nie tylko do statystycznych podsumowań, ale i omówienia tych wszystkich zadań i celów, jakie przed ochroną pracy postawiły założenia, wytyczające drogi trwałe poprawy warunków pracy i kształtowania socjalistycznych stosunków w środowisku zawodowym człowieka.
W przemyśle lekkim, zwłaszcza w ostatnim pięćleciu, zrobiono w tej dziedzinie niemało. Szeroki rozmach inwestycyjny, budowa i rozbudowa obiektów produkcyjnych i socjalnych, modernizacja parku maszynowego, rozwój przemysłowej służby zdrowia, podjęte w oparciu o decyzje władz centralnych, stworzyły realną bazę dla polepszenia warunków pracy i sytuacji socjalnej blisko 700 tys. rzeszy włókniarzy.

Inspektorzy pracy dokonali w ciągu 20 lat ponad 9 tys. wizytacji w przedsiębiorstwach tego resortu, wydali blisko 144,5 tys. zarządzeń nakazowych, przeprowadzili 4,5 tys. dochodzeń wypadkowych oraz wydali ponad 2 tys. orzeczeń karno-administracyjnych w stosunku do winnych naruszenia bezpieczeństwa pracy.
Wychowawcze oddziaływanie Inspekcji pracy znalazło wyraz w coraz bardziej wnikliwym przeprowadzaniu zakładowych analiz wypadków przy pracy, oraz w usprawnieniach natury technicznej i organizacyjnej przyczyniających się do ograniczenia wypadkowości, w intensywności starań o poprawę parametrów mikroklimatu na salach produkcyjnych i ograniczaniu hałasu. Miało to wpływ na systematyczne obniżenie się ilości wypadków w ciągu ostatnich 2 lat, a i ten rok, jak wskazują obserwacje, zapowiada dalszą poprawę.

Nadal jednak najczęstszymi przyczynami wypadków przy pracy są: wadliwa jej organizacja, brak dostatecznej dbałości o porządek na stanowiskach roboczych, zły stan wielu urządzeń techniczno-produkcyjnych oraz nieprzebieżanie przepisów bhp. 188 przypadków chorób zawodowych, jakie zanotowano w roku ub. winny być również — jak wykazano w materiałach poinspekcyjnych i w dyskusji — mobilizującym sygnałem zarówno dla administracji i technicznego dozoru (hermetyzacja procesów produkcyjnych), jak i dla przemysłowej służby zdrowia.

Ochrona pracy, która była tematem wczorajszych obrad, znajduje w działalności Włókniarskiej Inspekcji związkowej dominujące miejsce, a wynikające stąd cele i zadania są jednym z naczelnych kierunków opracowywania, wspólnie z kierownictwem resortu, związkowych przedsięwzięć. Warto tu wymienić aktualnie prowadzone prace nad usprawnieniem klimatyzacji i wentylacji w przedsiębiorstwach produkcyjnych oraz transportu wewnątrzzakładowego, dla którego potrzeb już wkrótce zostanie pracodawcy nowy specjalistyczny Zakład „Transportech” w Zgierzu. Efektem tego współdziałania są także kierunki oraz prognozy poprawy warunków pracy ujęte w ramy resortowych planów przyjętych do realizacji na wszystkich administracyjnych szczeblach przemysłu lekkiego.

Wysoka rangę ochrony pracy podkreśla list prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza, w wyrazim uznaniu dla osiągnięć Włókniarskiej Inspekcji przy podziękowaniu za efekty starań licznych szeregów działaczy tej zasłużonej placówki. (wyrz)

Kronika wypadków

▲ Godz. 13.00. sierzycowanie ulic Poleziarskiej i Sierakowskiego, Janusz M. (lat 38) wyszedł niespodziewanie sprzed autobusu i wpadł pod „Zukę” 3489 IB. Z urazem głowy przebywa w Szpitalu im. Pirogowa.
▲ Godz. 15.52. al. Kościuski przy ul. A. Struga. Kierowca samochodu osobowego BV 773 nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zdarzenie z tramwajem 10/4.
▲ Godz. 15.55. ul. Legiewnicka 66. Barbara D. (lat 17) wybiegła na jezdnię wprost pod „Stara” 2708 IB i doznała poważnego urazu głowy. Piętna przebywa w szpitalu.
▲ Godz. 16.45. ul. Zgierska przy ul. Teresy. Z tramwaju limit 462 wyskoczył Tadeusz S. i dostał się pod koła przychodzącej z bardzo poważnymi obrażeniami odwieziono do Szpitala im. Pirogowa.
▲ Godz. 17.15. ul. Limanowskiego przy ul. Urzędniczej. Wskakujący do tramwaju Tadeusz K. (lat 19) upadł na jezdnię i rozbił głowę. Rannego odwieziono do Szpitala im. Pirogowa.
▲ Godz. 17.35. skrzyżowanie ulic Armii Czerwonej i Konstytucyjnej. „Zuk” 5339 IS potrafił na przejściu dla pieszych Józefa J. (lat 33). Pięćdziesiąt ciężkich obrażeń (uraz czaszki) i przebywa w szpitalu. (zb)

Nowa „porcja” piłkarskich kar

Wydział wychowawczy sekcji piłkarskiej WFS za przewinienia w dniu 17 bm. nałożył nowe wysokie kary dla zawodników w klasie młodzypowiatowej. Roczna dyskwalifikacja i pozbawienie funkcji kapitana drużyny otrzymał W. Wasrowski (Widzew II) za uderzenie przeciwnika w twarz, a jego kolega klubowy G. Stolarski za słowna obrażenie sędziego — 3 miesiące z zawieszeniem do 30 VI. 75 r.
R. Kalwak i Z. Olszański, obaj z nie pewne miejsce w głównym składzie, a więc także co najmniej druga pozycja.
W piątek w wypełnionej do ostatniego miejsca wielkiej hali w Valtierze białoczerwoni zmusili do kapitulacji kolejną drużynę ścisłej czołówki światowej — Węgry 16:11 (11:5).
Bramki dla Polski zdobyli: J. Klempel — 4, Z. Dyoł — A. Kaluziński po 3, J. Brzozowski i A. Sokolowski po 2, J. Melcer i J. Gmyrek po jednym.

Turniej siatkarek

W niedzielę na parkiecie sali ZSZ im. Tokli Borowiak przy ul. Armii Czerwonej 113 rozpoczęcie się trydniowy turniej siatkarek w piłce siatkowej kobiet o puchar Fabryki Kosmetyków „Ewa — Poilena”.
W turnieju weźmie udział czolowa drużyna pierwszej ligi rumuńskiej Constructorul z Bukaresztu, oraz zespół LKS, drugoligowej Juvenia (Białystok) i reprezentacja XXI LO Wzmocniona najlepszymi siatkarkami Anilany.
Turniej rozpocznie się niedzielnymi spotkaniami (początek godz. 16) Constructorul (Bukareszt) — LKS. Po tym meczu odbędzie się spotkanie Juvenia — XXI LO. W poniedziałek grają: Constructorul — XXI LO, Juvenia — LKS, a w wtorek Constructorul — Juvenia i LKS — XXI LO. Początek pierwszych meczów o godz. 16.

4.XII. Pogoń-LKS w ćwierćfinale Pucharu Polski

W piątek odbyło się losowanie ćwierćfinałów piłkarskiego Pucharu Polski. W poszczególnych meczach spotkają się na pierwszym miejscu gospodarze:
Stal Rzeszów — Stal Mielec
GKS Katowice — Górnik Zabrze
ROW II Rybnik — Lech Poznań
Pogoń Szczecin — LKS.
Spotkania ćwierćfinałowe zostaną rozegrane 8. 12. z wyjątkiem meczu Pogoń — LKS, który odbędzie się 4. 12.

A. Karpow zwyciężył w meczu pretendentów

23-letni radziecki arcymistrz szachowy Anatolij Karpow zdobył prawo gry w przyszłym roku o tytuł mistrza świata z obrońcą tego tytułu Amerykaninem Bobby Fischerem. W piątek, w ostatniej 24 partii finałowego pojedynku Karpow — Korczak, po 3 ruchach uzyskano wynik remisowy, który wystarczał Karpowowi do ostatecznego zwycięstwa, przy prowadzeniu 3:2 i 19 remisach.

Najmłodszy filmowcy prezentują swój dorobek

Kurator Okręgu Szkolnego m. Łodzi mgr HENRYK GRENDA otworzył wczoraj w Pałacu Młodzieży przy ul. Moniuszki III Ogólnopolski Przegląd Amatorskiej Twórczości Filmowej Młodzieży Szkolnej. Do udziału w konkursie zgłoszono 73 filmy wyprodukowane na taśmach 8 lub 16 mm przez młodzież szkolną pod kierunkiem nauczycieli — instruktorów. Jury zakwalifikowało do publicznego pokazów i oceny 52 filmy. Niestety żadna szkoła, ani placówka wychowawcza z terenu naszego województwa nie przysłała filmu, a z Łodzi startuje tylko pracownia filmowa Pałacu Młodzieży im. J. Tuwima.
W jury zastępują pedagogy oraz pracownicy nauki i kultury: szkoły filmowej. Stwierdzają, że ogólnie poziom artystyczny filmów zgłoszonych do III przeglądu jest wyższy niż w przeglądach poprzednich. Zakończenie tej ciekawej i pożytecznej imprezy nastąpi w niedzielę. (jp)

Tkaniny dekoracyjne ze szkła

(INFORMACJA WŁASNA)
W Instytucie Włókniarstwa w Łodzi opracowano technologię produkcji nie znanych dotąd w Polsce tkanin dekoracyjnych z włókien szklanych. Odznaczają się one wysokimi walorami estetycznymi i użytkowymi. Są ognioodporne, lekko się piorą, nie wymagają prasowania. Wzory w różnych kolorach nanosi się techniką drukarską.
Tkaniny dekoracyjne z włókien szklanych mogą mieć szerokie zastosowanie m. in. jako zasłony i firanki w wagonach kolejowych, na statkach, a także w biurach i mieszczaniach.
Produkcję tkanin podjęły się, jako jedyni w Polsce Pabianickie Zakłady Tkanin Technicznych. W tym roku na zamówienie Pa-Fa-Wagu wykonały one pierwszą próbną partię firanek do okien wagonów kolejowych. Pa-Fa-Wag przysłał już następne zamówienie na 30 tys. metrów. Przekracza ono jednak możliwości pabianickiego zakładu, nie najlepiej wyposażonego i nie przystosowanego na razie do produkcji tego umiarkowanego w skali kraju, wyrobu. Zasłonami i firankami z włókien szklanych zainteresował się także przemysł okrętowy. (fk)

Poszukiwania zaginionego chłopca uwieńczone sukcesem

W czwartek, 21 bm. w późnych godzinach wieczornych znaleziono zaginionego chłopca — 2-letniego Rafała Szarawę, który oddał się 20 bm. z domu ze wsi Dąbrowa Stara pow. Nowy Tomyśl.
Chłopiec opuścił zagrodę z dwoma psami z których jeden po kilku godzinach powrócił do zagrody. Po dziecku ślad zabrał. Zorganizowano akcję poszukiwawczą. W pierwszych jej godzinach chłopca poszukiwali funkcjonariusze KP MO z Nowego Tomysla, oddział Straży Pożarnej i ochotnicy ORMO. W nocny na teren poszukiwań objęli także duży kompleks leśny skierowując dodatkową liczną funkcjonariuszy MO z Poznania. Sytuacja stawała się dramatyczna, gdyż nie było mroźna, a temperatura spadła do minus 5 stopni, tymczasem dziecko wyszło z domu lekko ubrane. Do akcji skierowano również ponad 30 milijonnych psów tropiących z całej Wielkopolski. Wczorajem po blisko 33 godzinach trudnej akcji poszukiwawczej nadszedł meldunek: chłopiec został odnaleziony. Znajdując się już w stanie krańcowego wyczerpania dziecko przewieziono zostało do Szpitala Powiatowego w Nowym Tomyslu.
Jak poinformował dziennikarza PAP ordynator oddziału dziecięcego tego szpitala — stan chłopca jest dobry i nie ma obaw o jego zdrowie. Przez pewien czas będzie on

Wprowadzenie

(Dokończenie ze str. 1)
W razie niespełnienia żądań grup, która onanowała samolot brytyjski zagroziła 12 wymordować pasażerów i załogę samolotu (na pokładzie znajdowało się 27 pasażerów, 8 członków załogi i 5 pracowników lotniska w Dubaju).
Według doniesień z Kairu, rząd egipski zebrał się na nadzwyczajnym posiedzeniu, by rozpatrzyć powstałą sytuację.
Palestyńska Agencja Informacyjna WFAFA przekazała oświadczenie rzeczniczki Organizacji Wyzwolenia Palestyny, petytujące uprowadzenia brytyjskiego samolotu. Akcja ta jest obecny metodą walki narodu palestyńskiego — stwierdza oświadczenie. Uprowadzenie brytyjskiego samolotu jest próbą zaskoczenia sprawy palestyńskiej w momencie, kiedy jest ona dyskutowana na forum ONZ — głosi komunikat OWP.

Wprowadzenie

(Dokończenie ze str. 1)
Wyprowadzenie drożych nam zwłok nastąpił dnia 23 listopada 1974 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrzebną w globkum żalu
MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Wprowadzenie

(Dokończenie ze str. 1)
W dniu 21 listopada 1974 roku zmarła, przeżywszy lat 63 nasza ukochana Zona, Matka i Babcia
S. + P.
WERONIKA FALBORSKA
z domu SNIĘG.
Wyprowadzenie drożych nam zwłok nastąpił dnia 23 listopada 1974 roku o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza na Radogoszcz, o czym zawiadamiają pogrzebną w globkum żalu
MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZKA oraz POZOSTAŁA RODZINA

Wprowadzenie

(Dokończenie ze str. 1)
W dniu 22 listopada 1974 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie planiach w wieku lat 63
S. + P.
STANISŁAWA SAPOTA
I voto KOWALSKA, z domu GAMBRYCH.
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada 1974 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza św. Anny na Zarzewie, o czym zawiadamiają pogrzebną w globkum żalu
MAŻ, SYN, SYNOWA, WNUCZEK

Wprowadzenie

(Dokończenie ze str. 1)
W dniu 21 listopada 1974 roku zmarła, przeżywszy lat 54
S. + P.
JADWIGA RATAJCZYK
Pogrzeb odbędzie się dnia 25 listopada 1974 roku o godz. 14 z kaplicy cmentarza na Kurczakach. Pozostają w smutku
CORKI, ZIEĆ I WNUCZKA

Wprowadzenie

(Dokończenie ze str. 1)
Z globkum żalem zawiadamiamy, że w dniu 20 listopada 1974 r. zmarła w Gdańsku po długiej i ciężkiej chorobie
MGR
KATARZYNA ORŁOWSKA
długoletnia nauczycielka łódzkiej szkół muzycznych, odznaczona Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi.
W Zmarłej tracimy wybitnego pedagoga i wychowawcę młodzieży, serdeczną koleżankę i wspaniałego człowieka bez reszty oddanego sprawie rozwoju kultury muzycznej w Łodzi i województwie łódzkim.
Synowi i pozostałej Rodzinie składamy wyrazy najszczerzego współczucia
DYREKCJA RADA PEDAGOGICZNA, POP PZPR, RADA ZAKŁADOWA, ADMINISTRACJA I MŁODZIEŻ z PANSTWOWEJ SZKOŁY MUZYCZNEJ I M. ST. im. ST. MONIUSZKI W ŁODZI
Pogrzeb odbędzie się w dniu 23 listopada br. w Gdańsku.

Ćwierć wieku na rzecz przyjaźni



Sekretarz Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej w Łodzi Władysław Strzelecki...

Od kiedy datują się Pana kontakty z Towarzystwem Przyjaźni Polsko-Radzieckiej? W pierwszych latach po wojnie...

Tak, cenimy to sobie bardzo. Walnie wspiera nas, szerząc treści z życia i pracy Kraju Rad...

Czy i w jakim zakresie można mówić o specyfice naszego terenu jeżeli chodzi o działalność na rzecz propagowania wiedzy o ZSRR...

Mamy 2935 ogniw terenowych, 800 członków zbiorowych, 2135 kół. To stawia nas w górę krajowej statystyki...

Dalej: Sztafety Przyjaźni. Stosunkowo niedawno w ich ramach harcerze zbierali dokumenty wyzwalańia ziemi łódzkiej...

Ciekawe są, jak sądzę, motywacje ideowe, przyświecające działalności Towarzystwa, a więc także i pańskiej...

Na koniec, chciałem spytać o plany na najbliższą przyszłość po IX Zjeździe TPP-R...

Rozmawiał: J. POTĘGA

Bez Łodzi fiatem ani rusz

W „Plytolexie” trafiam akurat w sam środek tego tak mało znanego a ważnego, nie tylko dla naszej motoryzacji, zagadnienia...

Korzystając z okazji pragnę i ja ubić swój reporterski interes.

— Czy nie można byłoby choć części żerańskich potrzeb w zakresie produkowanych tu wykładzin zaspokoić w wytwórniach pianki poliuretanowej? — wtrącam mając na myśli ogólnoużytkowy charakter tutejszej produkcji...

Po minach obu kontrahentów widzę, że sprawa nie jest taka prosta, jakby się na pozór wydawało...

— Proszę zrozumieć — tłumacza mi panowie z Fabryki Samochodów Osobowych — „Plytolex” to omal jedyny w kraju...



producent tego typu karoseryjnych elementów. Nie najważniejszych wprawdzie, ale nieodzownych jak dotąd...

Produkowane tu wykładziny kształtki prefabrykowane, z których wyrabia się oparcia do fiатовskich kanap i foteli...

Niby to prawda i nie bardzo zrazem. O wyrabiane z włókna...

Czy wiesz, Czytelniku, że siedząc w nowoczesnym i wygodnym samochodzie marki „Fiat”, z Żerania lub Bielska rodem, masz pod plecami kawał autentycznej i do tego nie zastąpionej łódzkiej roboty?

kokosowego, szpecyjny świniak! oraz lateksu kauczukowego i syntetycznego wykładziny zabiegają klienci z różnych branż i resortów...

Teraz znów nowy racjonalizatorski pomysł jest na tapecie. Pracuje nad nim wraz z zespołem mgr inż. Romuald Kucharski...

Można by więc w „Plytolexie” żyć spokojnie zadowolając się tym, co jest, nie martwić się o klientów, którzy i tak kupują wszystko, co z agregatów schodzi...

Niespokojny jednak duch młodego technicznego aktyw, ambicje twórcze ludzi a może i świadomość rosnących w społecznej ocenie usług tej fabryki nie pozwalają na spójny zastój...

— My pierwsi wykonaliśmy oparcie dla naszego beniaminka — „Fiata 126 p” — mówią mi w fabryce, a sam dyrektor naczelny — Tadeusz Szkup, przytacza jeden z gotowych egzemplarzy, przygotowanych do wysyłki i prezentuje jego zalety...

roznieść, ale którą nosi się w sobie i wyzwała pod wpływem osobistych właściwości człowieka, ambicji i intelektualnego niepokoju...

— Weźmy choćby naszą fabrykę — wtrąca dyrektor d/s produkcji — inż. Jan Smolarek — Do 1959 r robiono tu zwykłe filce techniczne...

Tacy jak wspomniany już — zastawiacz agregatu — Edward Trzybiński, długoletni pracownik zakładu skracacz z wydziału włókna kokosowego — Henryk Kiełbasa...

Praca w „Plytolexie”, zwykła i monotonna na pozór, nie należy do najłatwiejszych, a w niektórych oddziałach stwarza specyficzną uciążliwość...

Nawet nie pytam Edwarda Trzybińskiego czy innych jego kolegów, których spotykam przy agregatach i maszynach, czy 4-brygadowy i 4-zmianowy system produkcji przy kształtkach fiатовskich w 36-godzinnym tygodniu pracy rekompensuje wszystkie te uciążliwości...

No właśnie. Inżynierowi Kucharskiemu też nowe usprawnienia nie schodzą z pola widzenia. Mój kolegom z brygady — dodaje — także, mgr inż. Wiesław Fiszler, mistrz oddziału agregatu — Edward Kozanecki, technikum-chemik z wykształcenia kierownik produkcji — Zenon Piotrowski, nastawiacz — Edward Trzybiński ten sam niepokój twórczy noszą w sercu i w głowie...

Racjonalizatorska inwencja i koncepcyjne uzdolnienia — kontynuuje inż. Kucharski — nie zawsze warunkowane są uczelnianym dyplomem. Racjonalizator przeciwieństwo nie zawod, to talent, iskra, która kwalifikacje mogą wprawdzie...

K. WIRZYKOWSKA

Dylemat mężczyzny eleganckiego

Przecliwnie krawatów twierdzą, że wkłada się go dwa razy w życiu: do ślubu i do trumny. Inni uważają go za rodzaj męskiego gorsetu...

Drugą część męskiego rodzaju uważa, że „nie ma elegancji bez krawata, bez którego żaden szanujący się mężczyzna nie pojawi się w towarzystwie”...

Młodzi, jak wiemy, ubierają się, jak chcą i w co chcą. Panująca od kilku lat moda na koszule typu polo, poigrofy, różnego typu wdianka, traci, jak się wydaje — zwolenników...

Wypowiedzi kobiet na ten temat świadczą na korzyść tezy — każda Polka inaczej patrzy na mężczyznę. Generalnie daje się wyodrębnić dwie grupy poglądów...

Przypomnijmy w tym miejscu, że m.in. dzięki pięci pięknej krawaty zyskały swą popularność. Lekka kawaleria Ludwika XIII i XIV rekrutowała się z Krowatami...

Wróćmy jednak do rzeczywistości. Mimo różnych wahań popłynął na krawaty wolał rosnąć. We Francji mimo mody nie sprzyjającej krawatom sprzedano ich 20 mln sztuk...

90 proc. mężczyzn nadal chodzi w krawatach, kupuje je, dostaje w prezencie. Moda na stroje sportowe nie jest na tyle powszechna...

Pierwotna koncepcja eleganckiego mężczyzny głosiła, że do wzorzystej koszuli godzi się nosić tylko krawat jednobarwny, gładki...

Klienta lasem krawatów, z którego musiałby wyprowadzić sprzedawca-doradca. A szkoda! Raz, że byłoby to z korzyścią dla nas...

go. Czytelnik zapyta w tym miejscu — ale gdzie? — Kupno krawata w Łodzi nie należy — wbrew pozorom — do łatwych...

— Odpowiedź handlowców jest jedna — nie mamy odpowiednich lokal. Jest to zresztą zgodne z prawdą. W łódzkich sklepach nie ma możliwości otoczenia...

dnak jak twierdzą fachowcy, łódzkie krawaty mimo że tańsze, nie ustępują wyrobom renomowanych firm zachodnich...

Jak wygląda droga od pomysłu do gotowego krawata? Projekty plastyczne rozpatruje specjalna komisja złożona z przedstawicieli przemysłu, handlu, artystów i ekspertów...

Razem z dyrektorami „Ortalu” Z. Zdybickim i Tkanin Jedwabiu „Brokat” — E. Podkulem, obejrzałem koloryzację, czy zmianę barw nici wątku przy stałej osnowie...

Krawaciarska moda zmienia się szybko. W ostatnich dwóch latach panował niepodzielnie kolor „tudor” czyli błyszcząca czerwień z ornamentyką zbliżoną raczej do wzorów tureckich...

Wystarczy powiedzieć, że rocznie produkuje się 600 wzorów, średnio w 10 odmianach kolorystycznych. Dobrze by było, aby Łódź — siedziba krawaciarskiego monopolisty miała specjalistyczny sklep...

Wystarczy powiedzieć, że rocznie produkuje się 600 wzorów, średnio w 10 odmianach kolorystycznych. Dobrze by było, aby Łódź — siedziba krawaciarskiego monopolisty miała specjalistyczny sklep...

Wystarczy powiedzieć, że rocznie produkuje się 600 wzorów, średnio w 10 odmianach kolorystycznych. Dobrze by było, aby Łódź — siedziba krawaciarskiego monopolisty miała specjalistyczny sklep...

Wystarczy powiedzieć, że rocznie produkuje się 600 wzorów, średnio w 10 odmianach kolorystycznych. Dobrze by było, aby Łódź — siedziba krawaciarskiego monopolisty miała specjalistyczny sklep...

Wystarczy powiedzieć, że rocznie produkuje się 600 wzorów, średnio w 10 odmianach kolorystycznych. Dobrze by było, aby Łódź — siedziba krawaciarskiego monopolisty miała specjalistyczny sklep...

Wystarczy powiedzieć, że rocznie produkuje się 600 wzorów, średnio w 10 odmianach kolorystycznych. Dobrze by było, aby Łódź — siedziba krawaciarskiego monopolisty miała specjalistyczny sklep...



Z. CHABOWSKI

Co sądzą Czytelnicy „DŁ” o filmie

„Zapamiętaj imię swoje”



Na zdjęciu: wśród członków delegacji kinematografii radzieckiej — reżyser A. Kolosow i aktorka B. Marszałek.

Anna Miha — pracownik WPTO: — Nie pamiętam filmu, który wzruszyłby mnie równie głęboko i mocno. Dramat matki pozbawionej dziecka nie może zostawić człowieka obojętnym. Tak jak tamta kobieta przeżyła Oświęcim. Nie, nie będę o tym mówić, ale to co pokazano w filmie, ma dla mnie znaczenie rzeczywiste. Miałam wrażenie, że reżyser robił wszystko by film nie pozostał tylko wzruszającą historią, starał się w sposób prosty i jasny notować i przypominać fakty. Ten obraz powinno się szeroko popularyzować. Szczególnie adresowałabym go do młodzieży.

MARIA PRUSZYŃSKA — bileterka w kinie „Wisła”: — Głęboko ludzka jest treść filmu. Dramat, boleśniejszy od wszystkich możliwych. „Zapamiętaj imię swoje”, to film wszechstronny, ale i piękny. Szczególnie przejmujące są sceny z życia obozowego. Pamiętam wiele szczegółów z tego obrazu, dowodzących siłą uczuć materyjalnych. Kobiety chyba mocniej przeżyły historię. Pracuję w kinie, więc oglądam wiele filmów. Dawno już jednak nie widziałam równie wartościowego. Obok dramatu kobiety, dla mnie jest to również ciekawa i bogata psychologicznie historia młodzieńca, który dowiaduje się, że ma dwie równie kochające go matki.

A. W. — pracownik WFF: — Fabuła oparta jest na prawdziwym zdarzeniu. Cienie filmy mające autentyczny rodowód. W tym reżyser sięgnął po sprawę niejednokrotnie, w różnych wersjach, wracając na łamy gazet, telewizji. Wydaje mi się, że umiejętność wybierania i selekcjonowania faktów sprawiła, że film nie jest tylko sentymentalną historią. Na szczególne w moim odczuciu, uznanie, zasługuje kreacja Ludmily Kasatkiny. Aktorka w pełni zaspokoiła na nagrodę za tę rolę (otrzymała ją na I Ogólnopolskim Festiwalu Filmów Fabularnych w Gdańsku — przyp. red.).

MARIA WALCZAK — pracownik ZPW im. Barlickiego: — Współczulam obu matkom. Obie rozumiem. Zdaje mi się, że wiem co czuły Kasatkin i Hanin zagrały swe role tak prawdziwie, jakby to los ich dziecka był treścią filmu. Szłam do kina bez przekonania, nie lubię bowiem filmów wojennych, ale ten w którym wojna w sposób tak szczególny i dramatyczny zaciążyła na losach bohaterów, pozostała na zawsze w mojej pamięci.

WOJCIECH U. — student PŁ: — Wzruszył mnie ten film. Wydawać by się mogło, że temat już wyeksploatowany. A jednak u Kolosowa nabrał prawdziwego życia. Próbowałem wczuć się w sytuację chłopaka, który nagle dowiaduje się, że jest kimś innym, niż sądził, że kiedyś był za mały by tam, w Oświęcimiu, zapamiętać imię swoje, matkę wciskającą szparę pod drzwiami odjęty sobie od ust ziemiak. T. Borowski w roli Glieny, chyba spełnił swoje zadanie. Podobaj mi się.

Notowała: RG



„ZAPAMIĘTAJ IMIĘ SWOJE”

Rozmowy (niby) o teatrze

Jerzy Katarasiński

BIURREALIZM

Kiedyś, kiedy cybernetyka była czymś w rodzaju psychotroniki (tyle, że Putrament nie pracował jeszcze w „Literaturze”) i po prostu nie wypadło milczeć na jej temat w dobrym towarzystwie (jeśli nie chciało się być ostatnim jeletem), wpadłem na genialny pomysł, aby przy tej i ten, cybernetyki pomocy, udrucić biurokrację. A w każdym razie przyczynić się do tego. — Per analogiam — mówię po łacinie do wybitnego uczonego — biuro, to przecież nie innemu, jak... Można by tak: informację, przetwarzanie danych („Mentory”) i okólniki w pamięci maszyn cyfrowych) i na końcu decyzyja: zatwierdzić, odmówić. Wie pan, pro, re, tro, wejście, sprzężenie, tak mu tam — zwrotne, obwodowy, scalone, wyjście. Proste, prawda, co pan na to?

Pan profesor spojrzal na mnie jak Krzysztof Teodor (w „Kulturze”) Topeliński na Czesława Klimuszkę. — To niech pan napisze skocz, a nie wywiad. I usadzi w jego obwodowy naszuch referentów, gońców, kierowników, itp. Zobaczysz pan, jakie będzie zjawiska, jaki stąd...

Nie zrozumiałem wtedy profesora, ale zrozumiałem widocznie Jacek Janeczarski, skoro napisał sztukę „Kopied”, którą teraz zagrał Teatr Jaracza.

Jest to mówienie na ogół śmieszne, a chwilami bardzo nawet śmieszne, a sprawach poważnych.

Nie, nie bójcie się jednak drodzy Czytelnicy, sztuka nie jest o cybernetyce, ani czymś takim, ale o biurze naszym codziennym, w którym się nas zatapia, albo to którym my innych zatapiaemy. Cybernetyczny jest tam moment jeden tylko (nie mogę go jednak zdradzić). A tak w ogóle nad tą śmieszna tragedia nie unosi się duch ani cybernetyki, ani psychotroniki (to tylko takie nawilganie), lecz po prostu biurrealizmu (biuro plus realizm plus surrealizm).

Jest to tak śmieszna sztuka, że śmieją się podczas jej oglądania także referenci, gońcy i kierownicy. Widziałem nawet jednego dyrektora, który też się śmiał, myślał, że to o jego koleżę chodzi. Ale nie. Prawda, mówiąc, że wszyscy widzą, że sztuka mówi o kimś innym, a tak w całości — nie o ich biurze. Niekiedy z nich się nie śmieją, niektórzy jednak śmieją się.

Bo przecież Krzysztof Różycki jako Zdziszek, to nikt inny, jak tylko referent Marian B. z Biura Projektów, siedzący na premierze w ósmym rządzie. (Gra też Zdzisław Ireneusz Kaszkiewicz, ale on przedstawia Barbarę M., kieszonką ze Złotym, noczenie Tłumia). W roli pani Łękiej jest dla niepoznaki Irena Burawska (mowa o Jolancie K. z Wydziału K. Urzędu w N.). Barbara Marszałek, ho, ho, to jako Iłona przedstawia kilka pań na raz (Zuzannę L. ze Związku Spółdzielni; Janinę W., starszą referentkę z Przedsiębiorstwa Budowlanego; Jadęsię Z., pracującą tymczasem w Imprezie, ale awansującą do Empexu oraz Marię D., sekretarkę z Centralnego Zarządu).

Andrzej Jurczak jako Nowy to przecież Lucjan K. z DKMR, Udał, nie też wykonął rolę Kierownika Stanisława Jaroszyńskiego, ale każdy, poza Zenonem B. z łódzkiego Związku, domyślił się przecież, że to właśnie Zenon B.

Można zadać pytanie — po co ten kamufaż, czy nie lepiej byłoby wpaść na scenę właśnie Marią B., Barbarą M., Jolaną K. i innymi. Odpowiedź jest prosta — nie miałoby to sensu z kilku co najmniej powodów. Ekonomicznego — bo artyści także przecież muszą na czymś zarabiać. Estetycznego, bo to

byłby już hiperrealizm, a nie biurrealizm. Praktycznego — bo po co pokazywać w teatrze Mariana B., Barbarę K., Jolanę K. i innych, skoro i tak można ich obejrzeć w Biurze Projektów, Zjednoczeniu i Wydziale, bez narazenia się na koszty. Humanitarnego — no, wcale państwo, to chyba jasne.

Rację więc miał reżyser Jerzy Markuszewski, zmieniając, zgodnie z intencją autora, różnym postaciom różne szczegóły. Tam bujne ociosowanie zamiast łysiny, tu inna marynarka, tam znów pięć inna. Zrobił to ze znajomością rzeczy, konsultując się z dyrektorem departamentu w Ministerstwie. Podobnie zresztą jak scenograf Stanisław Bakowski, przetwarzający projekty Urzędu Projektowania Urzędów.

Czy tak, czy tak, nie oszukujmy się, ta sztuka jest adresowana wprost, chodzi w niej o konkretną osobę i konkretne instytucje. Nikogo więc z nie zainteresowanych nie krzywdzi, nie obraża.

A o to nam chodzi.

Sztuka wyjaśnia też dlaczego profesor miał rację, odmawiając mi udzielenia wywiadu. Jest trochę nieskładna, jak ten felieton. Jest karkołomna, jak ten felieton. Jest karkołomna, jak ten felieton. Jest karkołomna, jak ten felieton.

ważnymi śmieszna, ale nie tylko karkołomna, bo w słońcu nie, tak zresztą jak i ten felieton. Operuje różnymi estetykami, stylami, konwencjami więc i ja pozwolłem sobie wniknąć w obwodowy cybernetykę. Putramenta, Topelińskiego oraz Iłony, które) nikomu nie potrzebuje przedstawiać.

Na tym jednak właśnie polega biurrealizm.



Fot.: — J. Neugebauer

„Legenda gruzińska” — ostatnie przedstawienie

„Legenda gruzińska” („Absalom i Eteri”) Z. Paliszewskiego, schodzi z afisza Teatru Wielkiego. Ostatnim przedstawieniem tej opery będzie dyrygowanie gościnnie, w dniu 5 grudnia, Dżansug Kachidze. Na zdjęciu — jedna ze scen „Legendy gruzińskiej”.

Dżansug Kachidze dyrygując będzie również spektaklem „Człowieka z La Manczy” M. Leigha w dniu 6 grudnia. (Kat)

Vittorio de Sica o swoim życiu

Śmierć Vittoria de Sici pogrzebaliśmy w żalobie nie tylko środowisko filmowe, ale także licznych wielbicieli jego talentu na całym świecie.

— Zawsze byłem pełen podziwu dla jego sztuki — powiedział Alberto Moravia poruszony wiadomością o zgonie artysty. Był to wybitny reżyser i wielki aktor, uroczy, sympatyczny, otwarty człowiek, jedna z największych postaci filmu włoskiego.

— Nie mogę uwierzyć w tę wiadomość — wyznała płacząc Sophia Loren — nie mam słów, aby wyrazić mój smutek i ból. Po tej stracie, Vittorio dla mego męża i dla mnie był bowiem nie tylko wybitnym współpracownikiem, ale i od przeszło 20 lat bliskim przyjacielem.

Urodzony 7 lipca 1901 r. w Sorra, studiował prawo, następnie występował jako aktor w teatrach prowincjonalnych. Od 1931 r. pochłoniął go film. Już w sychyłku lat trzydziestych był najpopularniejszym włoskim amantem. Wystąpił w ponad 100 filmach, z których w Polsce oglądaliśmy m. in.: „Jutro będzie za późno”, „Witaj słońcu”, „Dawne czasy”, „Zakochani z Villa Borghese”, „Umberto D”, „Złoto Neapolu”, „Piękna młynarka”, „Rzymskie opowieści”, „Chleb, miłość i...”, „Bigamista”, „Dwa pokolenia”, „Pożegnanie z bronią”, „Lekarz i znachor”, „Casino de Paris”, „General della Rovere” (jedna z największych kreacji), „Młokosne przygody Moll Flanders”, „Czarownice”.

Jako reżyser filmowy debiutował w 1940 r. Jego pierwsze trzy filmy, sentymentalne komedijki „Szkarłatne róże”, „Magdalena, pała ze sprawowania” i „Teresa Venerdi”, nie odbiegały od przeciętności. Dopiero w czwartym „Żołnierz Garibaldi w klasztorze” odnalazł można elementy, tak zamienne dla jego późniejszej twórczości. Przelomowy dla twórczości de Sici był rok 1943. Powstał wtedy dramat „Dzieci patrzą na nas”, poruszający ważny problem społeczny samotności oddanego do sierocińca dziecka, ofiary „trójkąta małżeńskiego” i rozvodu rodziców. W jednym z wywiadów po-

wiedział wtedy: — Uświadomiłem sobie jakie możliwości daje kino, jaki jest jego głębszy sens. Kamera uczy nas patrzeć z bliska na rzeczy i na ludzi, zwłaszcza na ludzi prostych i skromnych, którzy nie mieli dotychczas wpływu na kształtowanie się artysty filmowego.

Rozpoczęła się najwspanialszy okres twórczości. W 1945 r. powstał film, który obok „Słońce wschodzi” Aldo Vergano i „Rzym miasto otwarte” Rossolignego — jest pierwszym manifestem neo-realistycznym: „Dzieci ulicy”, a w dwa lata później — film, który na zawsze pozostanie w dziejach kina: „Złodzieje rowerów” (1947). Film ten w 1958 r. plasuje się na drugim miejscu na liście najlepszych filmów świata według opinii Brukseli. Następnie realizuje: „Cud w Mediolanie”, „Umberto D”, „Stażone terminy”, „Dach”, „Złoto Neapolu” — pierwszy film de Sici z Sophią Loren. zapoczątkowujący współpracę tych dwojga artystów, która przyniosła takie filmy, jak: „Matka i córka”, „Wieżniowie z Altony”, „Wczoraj, dziś i jutro”, „Malżeństwo po włosku”, nowele w „Boccaccio 70”.

Ostrość krytycyzmu społecznego, z jaką de Sica rozpoczynał swą karierę reżysera stępiała w jego późniejszych pracach. Artysta odchodził do „Zarzuca mi się nie bez powodu” — powiedział w jednym z

wywiadów przed kilkoma laty — że realizuje ostatnio filmy komercyjne. Nie jest to sprawa prosta. „Dzieci ulicy”, „Umberto D”, „Złodzieje rowerów”, realizowałem za własne pieniądze, zarobione gra w filmach. To właśnie zapewniało mi swobodę twórczą. Ale minęły lata, postarzałem się, nie mogłem już tak często występować w filmach. Moją ostatnią dużą rolą, był generał della Rovere, a małe roleki przynosiły mało pieniędzy. Tymczasem koszty produkcji filmu wzrosły dziesięciokrotnie. Filmy, które realizowałem za własne pieniądze, zwróciły mi się w nic. Np. „Dach” kosztował mnie 300 mln lirów. W dużej mierze przyczyniły się do tego władze; rzucano mi klopy pod nogi, utrudniano rozpowszechnianie, stosowano niemal wszystkie formy bojkotu moich filmów. Musiałem grywać w byle jakich komediach, byle tylko zdobyć pieniądze i móc realizować filmy. Co prawda otrzymanołem nieraz propozycje z Hollywood, wsparcie obietnicami bajkowych sum, ale nie przyjmowałem ich. Musiałem więc zwrócić się do producentów. Ci finansują tylko to, co przynosi dochód. Mówili mi: robie filmy kasowe, ale przynajmniej od czasu do czasu dajcie mi możliwość zrealizowania tego na co mam ochotę. Odpowiadano mi: najpierw zrób ten film, a potem umożliwimy ci realizację twoich pomysłów. Ale oszukiwano mnie, całym latami nie spełniano obietnic.

Te same gorzka nutę znalazłem można i w wypowiedziach po ostatnim, zrealizowanym w 1973 r. dziele Vittoria de Sici — filmie „Podróż z Sophią Loren i Richardem Burtonem”. „Mój najlepszy obraz — powiedział artysta — przypadł na pierwsze lata powojenne, kiedy z Rossolignem — pierwszym zgroźliśmy drogę hollywoodzkiej westernom i standardowym pięknościom — odkryliśmy dla świata prawdziwą duszę i oblicze narodu włoskiego... „Dach”, „Złodzieje rowerów”, „Umberto D” — kino de Sici! Tak, ale to było dawno, bardzo dawno!

Oczywiście, potem przyszło wiele innych filmów i od żadnego z nich nie odżegnuję się. Ale pora już przywrócić się swemu dorobkowi chłodnym okiem, a nie sentymentalnym staruszka, który zachwycony jest całym swym dorobkiem. Powiem jeszcze wyrażenie, właściwie prawie wszystko, co nakręciłem, pójdzie z czasem w zapomnienie. Pozostaną jedynie wspomniane wyżej filmy. I nie chciałbym być źle zrozumiany. Skromność artysty nie polega na tym, że z pokorą oczekuje pochwały, tylko na tym, żeby przezwo o siebie swą wartość i odnaleźć swe miejsce w sztuce. Tak więc proszę zapamiętać raz na zawsze: Vittorio de Sica to tylko: „Dach”, „Złodzieje rowerów” i „Umberto D”...



MIECZYSLAW PAWLKOWSKI



KAZIMIERZ WICHIARZ

Z teki karykatur T. Rynkiewicza

„Coś” z „Potopu”

W związku z ogromną popularnością twórczości Sienkiewicza, do czego przyczyniły się telewizyjne i filmowe ekranizacje jego powieści, pragniemy przypomnieć naszym Czytelnikom kilka pojęć, których w potocznym języku używają bohaterowie „Potopu”. W owych czasach nie znano metrycznego systemu miar, a posługiwano się historycznie ukształtowanymi określeniami długości, powierzchni i wagi, przy czym każdy kraj używał własnych miar.

▲ Miara wagi były cejnary i kamienie:
▲ Celnar = 4 kamienie = 40,55 kg.
▲ Kamień = 10,138 kg = 25 funtów.
▲ Funt = 405,5 g = 16 uncji.

Bohaterowie „Potopu” używają też dawnych miar rosyjskich:
Mila rosyjska miała 7470 m, wiorsta — 1067 m, arszyn — 71 cm, najczęściej używaną miarą wagi był pud = 16,38 kg.

▲ Miła polska miała 8534 metry.
▲ Lokcie liczył 57,6 cm i dzielił się na dwie stopy.
▲ Miara powierzchni była włoka, odpowiadająca 16,796 hektara i dzielona na 30 morg.
▲ Miary pojemności były naj

Słodka niespodzianka

Tort w 5 minut

Prawdziwie słodką niespodzianką jest krem do tortów pakowany w plastikowe kubki. Nowością stał się do tej pory pierwszy do Łodzi m. in. do „Magdy”, „Centrala” i do „Teofila”. Rozprowadzanych blisko 5 tys. kubków czterdziestogramowych z masą o smaku czekoladowym i pomarańczowym rozszło się błyskawicznie.

Jak nas poinformował M. Cichor — inspektor przemysłu tłuszczowego na Łódź, wczoraj zapotrzebowano na słodką niespodziankę tego artykułu. Dziś, spodziewane są dostawy, m. in. także masy tortowej o smaku cytrynowym. Krem do tortów produkuje w tej chwili Śląskie Zakłady Przemysłu Tłuszczowego w Szopienicach, ale wkrótce mają przystąpić do jego wytwarzania, także zakłady warszawskie. „Wąskim gardłem” są opakowania, ale cała nadziejka w dodatkowej linii do wytwarzania kubków, montowanej obecnie w zakładach w Kruszewicy. M. Cichor przyrzeka, że postara się, aby Łódź miała w ciągłej sprzedaży krem do tortów w kilku placówkach jak: „Magda”, „Centrala” i sklep mleczarski przy ul. Piotrkowskiej.

Jak można było się spodziewać w dniu, w którym nastąpiła możliwość nabycia gotowej masy tortowej zniknęły z półek sklepów spożywczych wafle do tortów. A więc apel do LPHS i PSS, aby postarały się o większe dostawy tego artykułu. Jednocześnie przypomi-

Szczypta soli

Cud w „Europie”

Tego dnia rozdzwoniły się redakcyjne telefony, a mimica należy, że i zwyciężanie — na ucho szepota — na własne roznośnięcie o fakt szeroko po mieście. Cud w „Europie”!

Ludzie, którzy telefonowali do redakcji, by podzielić się tą radością nowiną, nie kryli zdumienia i radości z powodu tego co się stało. A stało się coś, czego nie oczekiwali zwrócić uwagi, jak i przypadek kawiarni restauracji „Europa”, którzy kilka dni temu, z początkiem tygodnia upadli tam na obiad.

„Europa” — zawsze schludna, gościnna i smacznie życzliwa — przeszła tego dnia samą siebie. Zentropizowała się ze szczęciem i obłędem wszystkich już od progu uśmiechnięta, szybkością i wyszukaniem poziomem obsługi. Kelnerzy i kelnerki poruszali się z niewyłąką gracją, potowu na każde najmniejsze skinienie klienta, serwowali dania z wdziękiem, który mogłoby także służyć do podpatrzenia ich koleżki z „Malinowej”. Nie tylko kłamił się w pas, zyczyli „smacznego”, ale także potowu udało im się przed podaniem (żona, dzieci, do pierwszego tute „dla”) w gastronomiczną rozpustę.

Ech, wiele by jeszcze można opowiadać o tym dniu pamiętnym i niech mi ktoś nie mać nastroju gadaniem o specjalnej kontroli, jaka naświetlała tego dnia progi „Europy” i o tym, że „cud zdarza się raz...”

Zobaczmy, ja tam jednak wierze w jeszcze jeden telefon w tej sprawie — tym razem od kierownictwa „Europy” i zapewnienie, że to już nie cud, ale wypróbowana praktyka codzienna. Bo co tu dużo mówić — w końcu nomen-omen, czyli „zaświadczenie” i „chciałbym powiedzieć ślacheństwo — obowiązuje.” (s)

Z ukosa

Spółdzielnia cię urządzi...

W przemożni i dostojnie — a spółdzielnia, o której mowa to RSM „Lokator”.

Blok nr 4 przy ul. Lokatorskiej 17 leda dzień zajmy już zaczęli, którzy doczekali się wreszcie swojej kolejki, ba, mają już nawet (od września) decyzje na własne i długo wyczekane mieszkania. Właśnie we wrześniu już jako światło ucieczki lokatorów, sądzili, mieszkańcy tego samego bloku spotkali się na zebraniu informacyjnym, by do końca poznać szczegóły związane z „zasiedleniem”.

Będą szły w przedpokojach — typu „Laski”, szafki w łazienkach, natomiast nie będzie mebli kuchennych — mówili przedstawiciele „Lokatora”. Co było robić? Co mieszkańcy posiadające jeszcze wykażone meble, ruszyli do Polski, by zdobyć niezbędne przeciw kuchenne meble. Szkoda — wzdychali, że nie udało nam się skorzystać z dobrodziejstwa otrzymanego już urzędowej kuchni. Ha! Trudno! Trzeba jakoś temu zaradzić. W efekcie wielu osobom udało się zdobyć komplety mebli. Złożyli je gdzieś kątem i przyjaciel, czy krewny czekał na rozwielenie do noclegowego mieszkania. Ale wszystkim dumnym z posiadania deficytowych towarów szybko zrzędał mian. Spółdzielnia bowiem przygotowała dla nich „sym pacyjną” siurpryzę.

4 listopada br. urzędowym piśmie zapowiedziano przyszłych mieszkańców, że kuchnie mieć będą jednak urzędowe. Należy jeszcze tylko przygotować owe drobne wykazki — niech złączki na pokrycie kosztów. Mniej przetrwali miały więc powód do prawdziwej radości. Za to zapo-

Wojewódzkiemu Przedsiębiorstwu Przemysłu Piernikarskiego, o zobowiązaniu produkowania tzw. krążków tortowych, które wystarczy posmarować kremem i tort gotowy w 5 minut. Jeśli nie będzie można dostać wafli lub krążków, to lodzianki będą musiały wypiekać z rąk rąk tortowe własnoręcznie, a to zabierze sporo czasu.

Do wypieku ciast potrzebna jest margaryna, której niestety nadzieje nie zabraknie. Dodajmy, że ubiegły miesiąc był rekordowy pod względem zakupów przez lodzian margaryny. Rozprowadzono jej 300 ton, najwięcej tzw. mlecznej, a do tego jeszcze 150 ton masła roślinnego w trzech gatunkach. (Kas.)

DZIECI — dzieciom



ucział w akcji po raz pierwszy przynosiąc zabawki (na zdjęciu). Natomiast Grzegorz Żarnik (Podhalanka 2) jest niemal rekordzistą naszej akcji, gdyż w tym roku zebrał się już po raz piąty. Odkorował odzież i obuwie. Justyna Kaczmarek (Przybyszewskiego 58) już po raz trzeci odwiedziła redakcję i przekazała odzież. Wszystkim dziękujemy.

Przypominamy wszystkim ofiarodawcom, że paczkę przyjmujemy codziennie w sekretariacie redakcji od godz. 10—16. (k) Fot.: A. Wach

Lódzcy blacharze na Zamku Królewskim

Lódzcy rzemieślnicy zadeklarowali wykonanie w ramach czynów społecznych bardzo trudne prace blacharskie przy budowie Zamku Królewskiego w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

W tym celu uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie. Dwie ekipy blacharzy już były w stolicy i pracowały zgodnie z planem, a trzecia ma wyjechać 23 bm. w celu dokończenia robót. W tej akcji uczestniczy 20 wysoko specjalizowanych fachowców, którzy zaoferowali pracę w Warszawie.

Tym razem o rzemiośle

★ Dlaczego nie wszystkie pawilony są otwarte? ★ Kierunek — usługi ★ Gdzie szukać informacji? ★ Budowa domu „Elektrometal”

Od czterech miesięcy czynne są pawilony rzemieślnicze przy ul. Piotra Skargi 6/8. Niestety nie wszystkie. Część ich jest jeszcze zamknięta, mimo, że umowy o najem lokalu zostały już dawno podpisane. Dlaczego tak się dzieje?

Prezes Izby Rzemieślniczej w Łodzi — mgr S. Michalski nie potrafił na to pytanie udzielić odpowiedzi. Doprawdy trudno zrozumieć rzemieślników, dlaczego nie uruchamiają swych lokali, na które przecież tak długo czekali. Nie można także doczekać się wykonania przejęcia do pawilonu mieszczącego 40 punktów usługowych od strony Hali Targowej i „Polmożbytu”. Narzekają klienci, narzekają rzemieślnicy. Czas zbudować drogi, czas też zagospodarować puste lokale. Działający już sklep Społdzielni Rzemieślniczej „Drewno”, cieszy się powodzeniem.

W przyszłym roku ma rozpocząć się budowa następnego obiektu „Rzemiosła”, w rejonie ul. Przybyszewskiego i Tatrzańskiej. Będzie to budynek „Elektrometalu”, w którym znajdzie miejsce nie tylko siedziba tej spółdzielni rzemieślniczej, ale również szereg punktów usługowych typu motoryzacyjnego i punkt sprzedaży różnych wyrobów rzemieślniczych. Na miejscu będzie też stała ekspozycja wyrobów produkcji rzemieślników z „Elektrometalu”. Projekt tego obiektu, został już pozytywnie zaopiniowany przez Izbę Rzemieślniczą i obecnie przesłany do Centralnego Związku Rzemiosła.

W Łodzi mamy obecnie 3.964 warszaty rzemieślnicze. Niestety na przestrzeni tego roku ubył ich 27. Jesteśmy pod tym względem wyjątkiem wśród miast wydziałowych, gdyż wszystkie legitymują się zwiększoną ilością warsztatów. Trzeba jednak zaznaczyć, że w poprzednich latach sytuacja pod tym względem była jeszcze mniej korzystna. Plan na przyszły rok przewiduje zwiększenie punktów rzemieślniczych do 4.046. Naturalnym głównym zadaniem rzemiosła mają być usługi dla ludności, a następnie sprzedaż wyrobów uzupełniających produkcję państwową i spółdzielczą. Niewątpliwie duża pomoc dla rzemieślników będzie zapowiedziany przydział lokali, zwłaszcza w nowych osiedlach, gdzie usługi są bardzo pożądane. Pod tym względem nasze władze miejskie już od szeregu lat wychodzą wbrew potrzebom rzemiosła.

W tym roku Izba Rzemieślnicza odbyła szereg narad z kierownictwem Wydziału Finansowego. Zwraca uwagę na konieczność większej stabilizacji podatków, zwłaszcza w odniesieniu do ryczałtów umownych. Umowy mają być bardziej dopasowane do faktycznych możliwości zakładów rzemieślniczych.

Ochcenie w naszym mieście istnieje około 3 tys. rzemieślniczych punktów usługowych różnych branż. Niestety, jak już pisaliśmy Ośrodek Informacji Usługowej nie dysponuje tymi spisami, Izba Rzemieślnicza twierdzi, że ponieważ dość często występują zmiany w świadczeniu usług, wszelkiej informacji na ten temat udzielać cechy oraz poszczególne spółdzielnie rzemieślnicze. Przypaść trzeba, że dla klientów uzyskanie informacji nie jest łatwe. O wiele prostsze byłoby otrzymanie jej z Ośrodka Informacji Usługowej. W. KASPRZAK

Dokąd na wycieczkę

- SOBOTA
 - Wycieczka kolarska do Kolanek Zbiórka — Stary Rynek, godz. 13.30. Prowadzi M. Krawczyk.
- NIEDZIELA
 - Wycieczka kolarska do Mo.

drzewia. Zbiórka — Stary Rynek, godz. 9.

● Młodzieżowy rajd na raty — regulamin do wglądu w oddziale lodzkim PTT-K (ul. Piotrkowska 70).

● Wycieczka piesza na trasie: Dązylia — Malinka — Maciejów — Smardzew, długość 12 km. Zbiórka — na peli MPK, ul. Północna o godz. 9. Koszt około 10 zł. Prowadzą M. Kochaniak i Z. Maciejewski.

● Wycieczka piesza w okolicy Rawki na trasie około 18 km. Koszt przejazdu ok. 60 zł. Zbiórka — na Dworcu PKP Łódź Fabryczna (pod zegarem) o godz. 8. Odjazd o 8.20. Prowadzą J. Blaszczyk i S. Nalewajski. (k)

RENATA GRZELAK

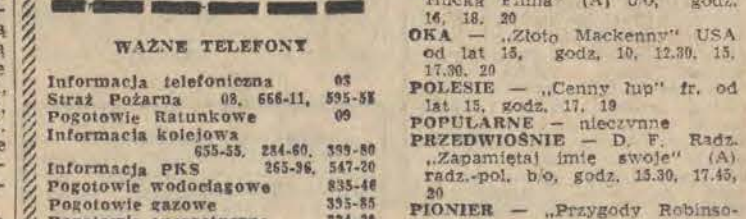
RENATA GRZELAK

Centrum Urazowo-Rehabilitacyjne przy ul. Wycieczkowej

Początkowo była mowa o wybudowaniu w Łodzi przy ul. DREWNOWSKIEJ obiektu prowadzącego rehabilitację porażoną wyłącznie przyszpitalną. Ostatnio decyzję zmieniono. Postanowiono na 40-hektarowym terenie, bardziej odpowiednim na ten cel, przy zbiegu ulic Wycieczkowej i Kryształowej wzniesić Centrum Urazowo-Rehabilitacyjne dla miasta i województwa. Będą tam leczona (począwszy od dokonania operacji, czy zabiegu, aż po rehabilitację) wszystkie urazy powstałe w wypadkach drogowych, przy pracy i w domu (50 proc. urazów powstaje w domach) z wyjątkiem zatrucia. Założeniem jest, aby ranny wychodził ze szpitala kompletnie leczony.

W centrum przewiduje się rehabilitację tzw. przyłożkową, natychmiast po zabiegu i ogólną. Centrum więc to, nie zwykły szpital, ale cały kompleks obiektów z basenami, salami gimnastycznymi, alejami spacerowymi, a nawet warsztatami ortopedycznymi.

Investorem jest Wydział Zdrowia Urzędu m. Łodzi. Obiekt projektu jest zespół z Miejskiego Biura Projektów, pod kierownictwem głównego projektanta mgr inż. arch. Janusza Wyznikiewicza. Zespołowi temu zawiadzamy już bardzo udany projekt Szpitala im. Kopernika i niezrealizowany jeszcze projekt szpitala klinicznego przy Akademii Medycznej. Dokumentacja znajduje się na etapie koncepcji programowo-przestrzennej. Projektanci przewidują architekturę typu raczej pensjonatowego. (AP)



WAŻNE TELEFONY

- Informacja telefoniczna 03
- Straz Pożarna 02, 556-11, 895-58
- Pogotowie Ratunkowe 02
- Informacja kolejowa 655-35, 284-60, 359-80
- Informacja PKS 265-56, 547-20
- Pogotowie wodociągowe 635-46
- Pogotowie gazowe 355-85
- Pogotowie energetyczne 334-28
- Pogotowie ciepłownicze 258-11

TEATR

- WIELKI — godz. 19 „Krukowicy i górale” (zankn).
- POWSZECHNY — godz. 18 „To są momenta, co się pamięta”, 8. 21 „Szachy”
- NOWY — nieczynny
- MALA SALA — godz. 17 „Kubus Patalista”
- JARACZA — godz. 19.30 „Popiół i diament”
- MALA SCENA — nieczynna
- TEATR 7.15 — godz. 18.15 „Paranle para”
- MUZYCZNY — godz. 19 „Pehla w uchu” (od lat 18)
- ARLEKIN — godz. 17.30 „Czarodziejski kwiat”
- PINOKIO — godz. 17.30 „Król Maciusz I”

FILHARMONIA (Narutowicza 30) godz. 18 — Koncert oratoryjny. Dyrygent — Zdzisław Szostak. W programie: S. Prokofiew — Kantata „Aleksander Newski”. L. van Beethoven — IV Koncert fortepianowy C-dur.

MUZEA

- SZTUKI (ul. Wiełkowskiego 36) godz. 10—17
- HISTORIA RUCHU REVOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) nieczynne
- ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) godz. 11—17
- HISTORIA WIOKNIENIA (ul. Piotrkowska 282) nieczynne
- EWOLUCJONIZMU (Park Sienkiewicza) godz. 10—13

ZOO

czynne w godz. 9—13.30 (kasa czynna do godz. 15)

TO JUŻ TRADYCJA — CO ROKU, GDY Z DRZEW SYPIA SIĘ LIŚCIE I OWOCE, RADY ZAKŁADOWE WIELU PRZEDSIĘBIORSTW ORGANIZUJĄ — Z MYŚLIĄ O SWOICH ZAŁOGACH — AKCJE O NIENAPISANYM TYTULE „WITAMINY”, IDEE TEGO PRZEDSIĘWZIĘCIA SĄ KLAROWNE — ZAPEWNIENIE DOSTAW WARZYW I OWOCÓW, SKUPOWANYCH BEZPOŚREDNIO Z POLA, OD PRODUCENTÓW PO NIŻSZEJ NIŻ W HANDLU DETALICZNYM CENIE, NIE ULEGA WĄTPLIWOŚCI, ZE AKCJA TA JEST SZCZEGÓLNIIE POTRZEBNA W NASZYM MIEŚCIE, ZE CZEKAJĄ NA NIĄ NIE TYLKO TYSIĄCE PRACUJĄCYCH ZAWODOWO KOBIET, ALE I SPORA LICZBA SAMOTNYCH, ZDANYCH NA WŁASNE SIŁY JEDYNYCH ŻYWIŁEK RODZIN.

NIESTETY, SĄ TO OCZEKIWANIA NIE SPEŁNIONE, A WSZYSTKO PRZEZ TE NIESZCZESNE POGODY!! — USZYŁYSZAM W ŁÓDZKIEJ RADZIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, — TEGOROCZNY NIURODZAJ NA OWOCIE UNIEMOŻLIWIŁ GROMADZENIE UROZMAIACZONEGO ASORTYMENTU „WITAMIN”.

NIE ZRACZONA JEDNAK DZIAŁANIEM „SIŁ WYŻSZYCH” I „OBIEKTYWNYCH TRUDNOŚCI” POSTANOWIŁAM SPRAWDZIĆ, JAK PORADZIŁY SOBIE Z „WITAMINOWYM PROBLEMEM” RADY ZAKŁADOWE ŁÓDZKICH PRZEDSIĘBIORSTW, A CIEKAWOŚĆ MOJA BYŁA TYM WIĘKSZA, ZE FRAPUJĄCE WRĘC WIĘSŁI DOTYCZĄCE AKCJI „WITAMINY” ZACZĘŁY SYSTEMATYCZNIE DOCHODZIĆ ZE ŚLĄSKA.

Między załogą a witaminą

RADA ZAKŁADOWA ZPW „LODEX”. — Postanowiliśmy zaopatrzyć naszą załogę — jak co roku — w ziemniaki i cebule — rekrutujemy przewodniczący RZ, Z. Nowak. — Warzywa te kupowaliśmy w punktach skupu w Rawie Mazowieckiej, Żdżarach, Łowiczu... A owoce? Noo, przecież mamy nieurodzaj w tym roku. Zresztą — już przy skupie ziemniaków i cebuli nie obyło się bez kłopotów — gdy mieliśmy transport, to nie było ziemniaków, gdy natomiast punkty skupu czekały na odbiór „zielonego towaru” — to akurat mieliśmy sporo trudności z „organizowaniem” samochodów. Wszystko skończyło się jednak pomyślnie — skupiliśmy — zgodnie z planem — 116 ton ziemniaków i około 2 ton cebuli...

„TRYBUNA ROBOTNICZA” — (24.IX, 1974): „Z owocnej akcji w pełni korzystają członkowie kopalni „Młotowice — Czeladź”. W miniony piątek i sobotę dostarczono im na teren kopalni 12 ton jabłek, gruszek, śliwek i pomidorów (...). Dostawy te uzupełniają sprzedawane codziennie na terenie kopalni warzywa i owoce, przewożone przez prywatnych dostawców z Grójca koło Warszawy i powiatu sandomierskiego (...).”

skiego. Warto dodać, że w owoce te zaopatrywać się mogą nie tylko pracownicy kopalni i ich rodziny, ale również renciści. Owoców i warzyw starczy bowiem dla wszystkich. Kolejna ich partia w ilości 25 ton jabłek, a także cebul, buraków i marchwi dostarczona zostanie w najbliższych dniach.

ZPW IM. ANDRZEJA STRUGA: Owoców, marchew, buraki dla naszej załogi? Jakoś o tym nie pomyśleliśmy. Co roku skupujemy przecież ziemniaki i cebule — wyjaśnia kierownik działu socjalno-gospodarczego, Czesława Gospodarczyk. — Nasze samochody leżały do punktów skupu w powiecie rawsko-mazowieckim i w województwie warszawskim. „Pośrednikiem” w naszej akcji była ponadto hurtownia PSS Wdźwierz, Hurtownia PSS przy ul. Jazowego, Zakupiliśmy w sumie ponad 50 ton ziemniaków i 1.800 kg cebuli. Gdyby pogoda dopisała, to może pomysłilibyśmy o bogatszym asortymencie „witamin”.

„TRYBUNA ROBOTNICZA” — (15.X, 1974): „Trwają rytmiczne dostawy warzyw i owoców z województwa warszawskiego, łódzkiego (podkreślenie red.), po-

znanieckiego i lubelskiego (...). Niektóre oddziały Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczej oferują zamknięta straganowa sprzedaż warzyw i owoców w zakładach pracy na podstawie wystawianych przez te zakłady kredytowych talonów, rozliczanych później z dostawcą po wystawieniu faktury”.

Straganowa sprzedaż w zakładach pracy? Talony? Dostawy warzyw i owoców sprowadzonych z sąsiednich nawet zakątków naszego kraju? — To przysłówowa „terra incognita” dla rad zakładowych łódzkich przedsiębiorstw. Mój koleżanin informator — Zygmunta Król, z działu socjalno-bytowego LRZZ przedstawił mi wprawdzie listę zakładów, które uczestniczyły w tegorocznej akcji „Witamin”, zaznaczając jednak, że pracownicy tych zakładów mogli się zaopatrzyć wyłącznie w ziemniaki i cebule. Z jednym chwalebny wyjątkiem — załoga ZPB im. Harnaś skorzystała z dostaw... 2 ton jabłek! Jedna jaskółka wiosny nie czyni. Sumując więc — Łódzkie zakłady pracy zawarły około 150 umów na dostawy ponad 6 tys. ton ziemniaków z ich dystrybutorami — wdziewską hurtownią PSS.

A ponieważ w rozmowie naszej — niczym zły refren — powraca sprawa ubogiego, mało atrakcyjnego zestawu „witamin”, więc mój rozmówca serwuje mi opowieść o tym, jak to sprowadza do Centralnego Ośrodka Badań — Rozwojowego Maszyn Włókienniczych pałta jabłek zgniała, bo nikt nie chciał na nią nawet okiem rzucić. Dziwne! Rozmawiając z wieloma kobietami — zapracowanymi, zmęczonymi pracą na „dwóch etatach” — siyszałam częstokroć, że skorzystałyby z chęcią z możliwości kupna większej ilości warzyw i owoców na zimowe przetwory, o ile cenie tego „zielonego towaru” nie będzie wyższa od... detalicznej (bo i takie „kwiatki” — bywało — „klady” z punktu akcji „Witamin”). Ale i ten kłopot ma „z głowy” wiele rad zakładowych łódzkich przedsiębiorstw — mamy przecież w tym roku dający się we znaki nieurodzaj owoców.

„TRYBUNA ROBOTNICZA” — (23.X, 1974): „Zakłady pracy naszego województwa — pomimo deszczów i chłódów — nieprzerwanie organizują dla swych załóg dostawy tanich warzyw i owoców — prosto z sadów i pól. Dzięki inwencji rad zakładowych do domowych spiżarni trafiły już setki ton jabłek, gruszek, śliwek oraz dorodnej cebuli. Akcja „Witamin” w kopalni „Czerwone Zagłębie” trwa jeszcze będzie do grudnia. Cztery zakłady-owokiarze w województwie łódzkim, które uważają, że problem zaopatrzenia zimowego załóg można zbyć najprostszymi, ograniczonymi posunięciami organizacyjnymi. Wysyłki rad zakładowych „za miedzą” świadczą najlepiej o tym, że jest tu spore pole do popisu dla twórczej inwencji. Trzeba tylko chcieć!

ANNA TYSZECKA

Zdrowie-spod dobrejczy zlej gwiazdy

Chcecie to wierzyć...

Do dnia dzisiejszego modne jest jeszcze stawianie horoskopów. Wrozenie i gwiazdy, ma swoja dlugowieczna historie. Ci, którzy parali sie tymi sprawnymi, brali pod uwage polozenie planet, w chwili urodzenia sie czlowieka. Dwanaście znaków Zodiaku to bóstwa, które rządziły dwunastoma miesiącami. Zodiak był tak podzielony na wschód i zachód od południka, że zawsze sześć planet znajdowało się nad a sześć pod horyzontem. Tym sposobem otrzymywano dwanaście „domów niebieskich”. Pierwszym domem był „dom życia”. Znajdująca się w nim planeta miała największe znaczenie dla losów nowo narodzonego. Planety miały władzę nad człowiekiem, nawet nad pojedynczymi częściami ciała ludzkiego: Venus np. „rządziła” wątroba, Merkury łożcia i językiem, Mars lewym uchem i żyłami. Dzięki temu określano podatność na zachorowanie i udzielano wskazówek profilaktycznych.

Ludzie badający bieg gwiazd byli otaczani czcią i poważaniem. Uważano ich za pośredników między ludźmi i bogami. Do nich zwracano się ze wszystkimi zawiłosciami życiowymi i po radę w leczeniu chorób. Oni przewidywali również długość życia ludzkiego.

W średniowieczu królowie francuscy mieli u swego boku nadwornych astrologów-znachorów. Ludwik XI, kiedy zmarła jedna z jego faworyt, był przekonany, że stało się to za sprawą jednego z astrologów. Przywołał podejrzanego do siebie, a sługa na umówiony znak miał go wyrzucić przez okno. Przedtem król spytał podejrzanego, kiedy zamierza umrzeć? Sprytny astrolog prze-czuwając, że świeci się coś niedobrego, odpowiedział: „Horoskop mój wskazuje, że umrę na trzy dni przed tobą, najjaśniejszy panie”. Król w obawie, że przepowiednia może się sprawdzić, darował mu życie.

Oktawian, późniejszy cesarz rzymski, przebywając w Apolonii pewnego razu kazał przywołać do siebie znanego astrologa Theogena i domagał się od niego odpowiedzi o przyszłych swoich losach. Kiedy zgodnie z życzeniem astrologa Oktawian wymienił godzinę, dzień, miesiąc i rok urodzenia, ten dał mu wskazówki, jakich chorób powinien się wystrzegać; nie wróżył mu zbyt długiego życia, ale przepowiedział, że zostanie cesarzem. Po dojściu do władzy Oktawian kazał wybić monety ze znakami Zodiaku, pod którymi się urodził.

Cesarz Vitellius niezbyt wierzył astrologom, wyznaczył im nawet termin opuszczenia Italii. Zmówieni potencjalni bawili oświadczyli, że jeszcze przed upływem wyznaczonego im terminu cesarz przeniesie się do wieczności. Przepowiednia okazała się trafna. Na Wschodzie przy dworach kalifów i sultanów astrologowie w każdym ważniejszym wypadku udawali się do gwiazd po radę. Świat muzułmański był wielkim krzewicielem astrologii. W Persji znajdowała się szkoła astrologiczna, w której wiedzę astrologiczną i medyczną zdobywały liczne zastępy przyszłych mistrzów.

Do dnia dzisiejszego przetrwały wróżby astrologiczne. Ludzie po nie sięgają — jedni z prostej ciekawości, inni z nadzieją, a może?...

W XVI wieku przepowiadanie z gwiazd przyjęło nawet formę oficjalnej nauki pod nazwą astrologii, która wylądowała w wielu uczelniach akademickich, między innymi w Uniwersytecie Krakowskim. W jednym z podręczników naukowych z tego okresu znajdujemy, obok rzeczowych spostrzeżeń, obserwacji i leczenia, rozdział poświęcony „omówieniu znaków, które wpływają za pomocą instrumentów na leczenie chorób poszczególnych narządów ciała”. Nie tylko uznawano, że efekt leczenia choroby zależy jest od „czasu działania” danego znaku Zodiaku, lecz i że osoby urodzone pod pewnym znakiem mają predyspozycje do chorób poszczególnych narządów. Tak więc:

- ◆ ludzie spod znaku Bliźniąt często chorują na oczy oraz mają słabe bicepsy,
- ◆ spod Lwa — cierpią na choroby żołądka i wątroby,
- ◆ spod Wagi — na choroby nerek,
- ◆ Skorpiona — na choroby dróg rodnych,
- ◆ osoby spod znaku Strzelca mają słabe mięśnie ud,
- ◆ Wodnika — słabe mięśnie łydek,
- ◆ Ryby — słabe stopy i dokucają im częste dolegliwości,
- ◆ urodzeni pod Koziorożcem chorują na stawy,
- ◆ pod Panną — na choroby jelit,
- ◆ Rakiem — na choroby serca,
- ◆ Bykiem — na choroby szyi,
- ◆ natomiast osoby spod Barana — na choroby głowy.

Najlepszymi znakami niebieskimi są Waga Strzelca i Wodnik. Pomocne działanie wykazują też Panna, Skorpion i Ryby.

(Opr.: m. kr.)

KALEJDOSKOP

▲ Z racji przyjęcia na wychowanie dzieci i młodzieży przez tzw. rodzinny zastępcze, państwo udziela im pomocy finansowej w wysokości 1000 zł miesięcznie na jedno dziecko (dotychczas 750 zł). Wychowankowie korzystają z tej pomocy w zasadzie do ukończenia 16 lat, po ukończeniu zaś tego wieku, tylko wtedy, gdy uczęszczają do szkoły, jednakże nie dłużej niż do osiągnięcia 25 roku życia. Natomiast gdy dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej otrzymuje rentę rodzinną, wówczas kwota przyznawana przez państwo zmniejsza się o wysokość tej renty.

▲ Ograniczając rodzicom władzę rodzicielską wobec dziecka sąd opiekuńczy może: — albo pozostawić im dziecko, zobowiązując ich do składania sądowi okresowych sprawozdań,

— albo zarządzić umieszczenie dziecka na koszt rodziców w zakładzie wychowawczym lub rodzinie zastępczej.

▲ Skazany, o ile nie jest recydywistą, może być warunkowo zwolniony z więzienia po odbyciu co najmniej 2/3 kary — jeśli jest dorosły, młodociany zaś (tj. osoba, która w chwili orzekania nie ukończyła 21 roku życia) dopiero po odbyciu co najmniej 1/2 kary, ale nie wcześniej niż po 6 miesiącach pobytu w więzieniu.

▲ Najemcy lokalu mieszkalnego w budynku, który ma ulec rozbiórce lub przebudowie przysługuje lokal zamienny, przydzielany przez terenowy organ administracji. (M. Kr.)

KOTLETY SCHABOWE W SOSIE POMIDOROWYM

4 kotlety schabowe, 3-4 łyżki oliwy lub oleju, szklanka białego wina, 500 g pomidorów, sól, pieprz. Mięso umyć, obrać z błon i tłuszczu, odciać kości, pociąć na kotlety, lekko zbić je tłuczkiem. Rozgrzać w garnku tłuszcz, szybko obsmażyć kotlety, a następnie dusić na słabym ogniu. Po kilku minutach przewrócić na drugą stronę, osolic i popieprzyć. Po chwili zalać winem, zdjąć pokrywkę i dusić na słabym ogniu, aż wino wyparuje.

W tym czasie pomidory sparzyć, obrać ze skórki, pokrajać w ciarłki i usunąć pestki. Włożyć je do kotletów w chwili, gdy wino odparuje. Przykryć i dusić na małym ogniu 30 min.

KOTLETY BARANIE

2 łyżki oliwy lub oleju, 60 g szynki, 1 cebula, ząbek czosnku, 8 kotletów baranich z kostką, pół szklanki białego wytrawnego wina, łyżka koncentratu pomidorowego, sól, pieprz.

Na patelni rozgrzać oliwę i smażyć na niej pokrajana drobno szynkę, cebulę i czosnek. Gdy cebula zacznie zmieniać kolor, włożyć umyte i osuszone kotlety baranie, obsmażyć je na



silnym ogniu z obu stron, posolic, popieprzyć i dusić przez chwilę na średnim ogniu. Potem dolać wino i dusić dalej aż wyparuje. Wtedy dodać koncentrat pomidorowy, rozcieńczony nieco wodą i dusić do czasu, aż kotlety będą miękkie.

Podawać z zieloną fasolką, opiekany ziemniakiem lub obsmażonymi karczochemi.

SUROWKA Z JABŁEK Z CYTRUSAMI „CALIFORNIA”

2 jabłka, 2 pomarańcze, 2 mandarynki, kieliszek wermutu, pół kieliszka rumu, cytryna, szklanka śmietanki kremowej, 4 biszkopty lub wafle do przybrania, 100 g cukru pudru.

Jabłka i półtora pomarańczy obrać ze skórki i pokrajać w grubą kostkę. Mandarynki obrać i podzielić na cząstki. Owocę wymieszać, skropić alkoholem oraz sokiem z połowy cytryny i rozłożyć do kompoterek. Śmietankę ubić na krem, zabarwić go tartą skórką z pomarańczy (starannie przedtem umyć) i wymieszać z cukrem. Przykryć kremem owoce. Pół cytryny i pół pomarańczy razem ze skórką pokrajać w plasterki. Włożyć do każdej kompoterki wafel lub biszkopt oraz po pół plasterka pomarańczy i cytryny jako dekorację. Wstawić do lodówki przynajmniej na 30 min. przed podaniem. (M. Kr.)



MODA • MODA • MODA • MODA

SZEROKO, CORAZ SZERZEJ...

Jest to wspólna cecha bardzo wielu kobiet: lubią kupować i nosić rzeczy dla nich zbyt ciasne i za małe. Sweterki numer 4, gdy potrzebna jest im 6, spodnie i suknie, w których zamek trzeba dociągać siłą, obuwie o nieodpowiedniej numeracji. W wyniku czego przy lada okazji — zwłaszcza po jedzeniu — odginają dyskretnie pasek spodniczek, a przy pracy ściągają pod stołem czy biurkiem uwierające pantofle.

Z obserwacji wynika, że zamilowanie do rzeczy opylanych potęguje się wraz z okrągłością kształtów. Jest do nich wprost proporcjonalne. Może osoby „przy kości” poprawiają sobie w ten sposób samopoczucie? Same sobie wydają się smuklejsze, gdy noszą mniejszy rozmiar odzieży?

Jak te wszystkie kobiety ustosunkują się do nowej mody jesienno-zimowej, której charakterystyczną cechą jest obszerność? Wszystko jest luźne, obfite, a płaszcze, suknie, bluzki często marszczone od karczka na wzór ubiorów ciężowych, maskujących kształty.

Na bardzo smukłej, bardzo wysokiej dziewczynie taka „majtająca się” wokół postaci szata może mieć wdzięk, ale tegie osoby nie będą się chyba czuły najlepiej w tych fasonach. Pomimo że tuszują one kształty i zbędne centymetry w taliu.

Tak, tak — najnowsza moda nie jest wcale łatwa do noszenia. Te długie, tańczące wokół nóg spodnie, woalki, lisy wszelkich maści, nie wspominając już nawet o boa, lansowane przez Paryż wymagają odpowiedniego sposobu poruszania się, wczucia się w styl owych dawnych, sprzed lat co najmniej czterdziestu, dam. Kobiety dawno od tego stylu odeszły. Przyzwyczajone do wygodnych spodni, czy krótkich spodni, sportowych prochoców i pościachu — niezbyt wiele mogą wybrać z ostatnich propozycji.

Można zdecydować się na pewno na obszerny płaszcz. Jest wygodny w naszym klimacie, można włożyć pod spód i ciepły sweter, i nawet kostium. Wielkie, równe z płaszczem szale nosimy już od kilku lat, więc możemy zrobić sobie taki szal i w tym roku skoordynowany z głęboką, robioną grubym ściąganiem włóczkowa czapa. Twarzonym nakryciem głowy są berefy z aksamitnej sznelki, jednak trudno przewidzieć czy będzie je można u nas dostać. Takie duże, za duże, niemal obwisłe kardigany mogą się w zimie przydać i bluzki w stylu rosyjskiej rubaszki uszyte z jedwabiu. I to już chyba wyczerpuje listę możliwości do-

stosowania się do najnowszej mody — jeśli chodzi o wielkość kobiet. Przyjmujemy, że prawie wszystkie mamy już dłuższą i szeroką spodniczkę — bo to jest baza garderoby codziennej.

Co jednak ostatecznie się z tej mody przyjmie — pozostaje niewiadoma. Z modą bywają bowiem niespodzianki. Przed laty wydawało się, że mini-spodniczek są do przyjęcia wyłącznie dla nastolatki i to tych z długimi, pięknymi nogami. Nie mieściło się wprost w głowie, że będą się w nie chętnie ubierały i to przez kilka lat panie dojrzalsze.

K. KABE





**PRZEDSIĘBIORSTWO
EKSPORTU
WEWNĘTRZNEGO
PEWEX
ODDZIAŁ w ŁODZI**

oferuje PT Klientom

DIWANY I FIRANKI

w nowo otwartym sklepie WP PDT przy

ul. BOJOWNIKÓW GETTA 5

Sprzedaż za waluty wymienialne i bony towarowe
Banku PKO SA.

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów.

8602-k

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW

informuje,

że w dniu 16 listopada 1974 r. nastąpiła zmiana
nazwy ulicy z Nowo-Teresy

na ul. TERESY

W związku z powyższym obecny adres brzmi:

ŁÓDZKI KOMBINAT BUDOWY DOMÓW

ul. TERESY 105 91-204 ŁÓDŹ

NUMERY TELEFONÓW:

- 987-93 – Dyrektor Naczelny
- 994-75 – Z-ca dyr. d.s. inwestycji i przygotowania produkcji
- 984-88 – Naczelny Inżynier
- 994-90 – Z-ca dyr. d.s. pracowniczych
- Glówny Ekonomista
- 993-35 – Glówny Księgowy
- 987-21 – Centrala.

5781-k

Jeszcze w tym roku

SPÓŁDZIELNIA PRACY

„POSTĘP TECHNICZNY“

w Łodzi, ul. Wojska Polskiego 190, tel. 594-30

wykonano

na zlecenia osób prywatnych
ogrodzenia, drogi, place utwardzone,
wymianę stropów, montaż zbrojenia,
pracę sprzętem mechanicznym (dźwig
samochodowy, koparki, spycharki).

Ponadto przyjmie jeszcze również w tym roku
zlecenia na

MONTAŻ NAGROBKÓW LASTRICOWYCH.

ŁÓDZKA FABRYKA MASZYN JEDWABNICZYCH

„POLMATEX – MAJED“

w ŁODZI, ul. ŻEROMSKIEGO 96

wspólnie z Łódzką Komendą OHP

organizuje

DOCHODZĄCY HUFIEC PRACY

dla chłopców w wieku 16–18 lat.

Chętni mogą zdobyć zawód tokarza, frezera,
wiertacza, ślusarza i montera maszyn włókienniczych.
Wynagrodzenie miesięczne 600 zł w okresie 1 roku
przyuczenia. Po okresie przyuczenia zakład zapewnia
zatrudnienie i różne formy rekreacji. Zainteresowani
kandydaci z terenu Łodzi, winni zgłaszać się do działu
spraw osobowych i szkolenia zawodowego codziennie
w godz. 9–13,
Łódź, ul. Żeromskiego 96.

5622-k

ZAKŁAD MATERIAŁÓW MAGNETYCZNYCH

„POLFER“

Warszawa, ul. Dzielna 60

pilnie poszukuje

wykonawcy instalacji
wentylacji mechanicznej

w hali przemysłowej filii zakładu
w Skierniewicach przy ul. Zwierzynieckiej nr 2. Koszt
inwestycji ca 450 tys. zł bez urządzeń, które w całości
dostarcza inwestor. Termin wykonania prac do końca
I kw. 1975 r. Oferty od przedsiębiorstw państwowych
i spółdzielni pracy prosimy kierować na adres naszego
zakładu w Warszawie, przy ul. Dzielnej 60 lub telefonicznie,
tel. nr 38-12-21 wewn. 140, gdzie znajdują się do
wglądu dokumentacja projektowo-kosztorysowa.

5670-k

UWAGA, MIESZKAŃCY OSIEDLA WIDZEW

**ŁÓDZKIE OKRĘGOWE ZAKŁADY
GAZOWNICTWA**

zawiadamiają odbiorców gazu, mieszkających w rejonie ograniczonym ulicami: Konstytucyjną, Małachowskiego, Niciarnianą, Nowogrodzką, Widzewską, i Armii Czerwonej, że

w dniu 26 listopada 1974 roku
rozpocznie się

dostawa gazu ziemnego.

Prosimy o ścisłe zastosowanie się do zaleceń podanych w ulotkach.

Zabrania się użytkowania palników nie przebudowanych na gaz ziemny oraz piekarników, piecew kąpielowych i term gazowych do czasu przybycia ekip monterskich

Przebudowy pozostałych palników w urządzeniach gazowych sprawnych technicznie dokonają nieodpłatnie ekipy monterskie ŁOZG w dniach od 25 listopada do 21 grudnia 1974 r. Reklamacje prosimy zgłaszać osobiście u kierownika bazy, znajdującej się przy ul. Neonowej (barakowozy) lub do ŁOZG, ul. Targowa 18, tel. 300-26 i 395-85 w. 83.

5787-k

FABRYKA DYWANÓW

„DYWILAN“

w ŁODZI

**ZAKŁAD ZLOKALIZOWANY
W DZIELNICY DĄBROWA**

zatrudni natychmiast z terenu Łodzi:

- ★ st. magazynierów i magazynierów do magazynu przędzy, surowca i art. technicznych,
- ★ młodszego inspektora ochrony p.pożarowej,
- ★ tkaczy i tkaczki na krosna dywanowe i meblowe albo do przyuczenia,
- ★ pracowników do przyuczenia we wszystkich zawodach,
- ★ kawiarki,
- ★ szatniarki,
- ★ zmiataczy sal produkcyjnych,
- ★ sprzątaczkę pomieszczeń biurowych.

Zgłoszenia przyjmuje dział spraw osobowych i szkolenia zawodowego Łódź, ul. Dąbrowskiego 247/249 i ul. Kilińskiego 102.

5512-k



SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki. Telefon 427-40

29901 g

SPRZEDAM domek z placem. Rzów k. Łodzi, ul. Pabianicka 45

19328

SPRZEDAM futra: karakulowe czarne i z australijskich łasiat beżowe. Tel. 688-82

19412 g

KUPIĘ bony PKO. Oferty „19591“ Prasa, Piotrkowska 96

STOŁOWY komplet mebli ze Swarzędza z kanapą rogową – sprzedam. Tel. 923-67

19926 g

PUDEŁKI miniaturowe sprzedam. 913-88 po 14

19267 g

KOŁNIERZE z Usów sprze-
daje prywatnie. Zachodnia
23 B. m. 35 (bloki, koło
Limanowskiego, druga klatka,
I piętro) 18283 g

OLEJ Castrol GTX galon
600 zł sprzedam. Piotrkowska
96, m. 14 19069 g

SUKNIE ślubna, nowa –
sprzedam. Tel. 632-65

20109 g

PROSTOWNIKI 600-A, 250-A
z płynną regulacją sprzedam.
Oferty „20048“ Prasa,
Piotrkowska 96

„SKODE S-100“ nowa okaz-
yjnie kupię. 682-33

19964 g



LOKALU na sprzedaż 8-
sawski – poszukuje. Tel.
363-46 19763 g

POKÓJ, kuchnia – stare
budownictwo (2 lokale han-
diowo-rzemienne) – Gór-
na + kawalerka – blok
kwaterunkowy – śródmie-
ście, zamienie na 2 poko-
je, kuchnia – kwaterunko-
we – poskiepowe ewent.
na 2 pokoje, kuchnia blok
kwaterunkowy, barier.
Oferty „19508“ Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia, balkon – blok – 36 m kw. II p., telefon, komfort (Sporna), możliwość garażowania, zamienie na dwa oddzielne mieszkania – blok; Oferty „19939“ Prasa, Piotrkowska 96

SZCZECIN – pokój z kuchnią (ponad 20 m), zamienie na pokój w Łodzi. Oferty „19431“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

DO wynajęcia M-4, chętnie instytucji. Platne z gó ry. Tel. 847-05 20119 g

BUDOWNICTWO międzywojenne 4 pokoje, zamienie na 3 pokoje i kawalerkę z wszystkimi wygodami. Oferty „30639“ Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ do wynajęcia. – Łódź, Szczecińska 74

CZERWONIEC – lekarz ginekolog Tytyma 20 tel. 935-30, codziennie 14–18 18441 g

Dr BORECKI – ginekolog Traugutta 9 20244 g

Spółdzielcze Pogotowie Lekarskie TEL. 666-55 czynne codziennie w godz. 6–22. 4522-k

MATEMATYKA, fizyka, chemia – korepetycje. Godzińska, tel. 296-56 18923 g

MATEMATYKA, 257-57 – mgr Pluskowski 18124 g

MATEMATYKA – zanie-
danej młodzieży szkół
podstawowych pomaga na-
uczycielka. Tel. 543-24, Ko-
walska 19913 g

NAPRAWA lodówek 595-55
– regeneracja agregatów
sprężarkowych roczna gwa-
rancja inż. Wysocki Zato-
szenia 10–14 18869 g

NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

FARBujemy: modylon, bry-
nylon, helanco, bistor, el-
stor, non-iron, suknie kor-
onkowe, cremline, tor-
len, misie nylonowe, wel-
niane, karakuty sztuczne,
ortalony, gaslon – Pry-
watny zakład Nowomiejs-
ka 10, tel. 288-17 19671 g

NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

FARBujemy: modylon, bry-
nylon, helanco, bistor, el-
stor, non-iron, suknie kor-
onkowe, cremline, tor-
len, misie nylonowe, wel-
niane, karakuty sztuczne,
ortalony, gaslon – Pry-
watny zakład Nowomiejs-
ka 10, tel. 288-17 19671 g

NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

FARBujemy: modylon, bry-
nylon, helanco, bistor, el-
stor, non-iron, suknie kor-
onkowe, cremline, tor-
len, misie nylonowe, wel-
niane, karakuty sztuczne,
ortalony, gaslon – Pry-
watny zakład Nowomiejs-
ka 10, tel. 288-17 19671 g

NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

FARBujemy: modylon, bry-
nylon, helanco, bistor, el-
stor, non-iron, suknie kor-
onkowe, cremline, tor-
len, misie nylonowe, wel-
niane, karakuty sztuczne,
ortalony, gaslon – Pry-
watny zakład Nowomiejs-
ka 10, tel. 288-17 19671 g

NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

FARBujemy: modylon, bry-
nylon, helanco, bistor, el-
stor, non-iron, suknie kor-
onkowe, cremline, tor-
len, misie nylonowe, wel-
niane, karakuty sztuczne,
ortalony, gaslon – Pry-
watny zakład Nowomiejs-
ka 10, tel. 288-17 19671 g

NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

FARBujemy: modylon, bry-
nylon, helanco, bistor, el-
stor, non-iron, suknie kor-
onkowe, cremline, tor-
len, misie nylonowe, wel-
niane, karakuty sztuczne,
ortalony, gaslon – Pry-
watny zakład Nowomiejs-
ka 10, tel. 288-17 19671 g

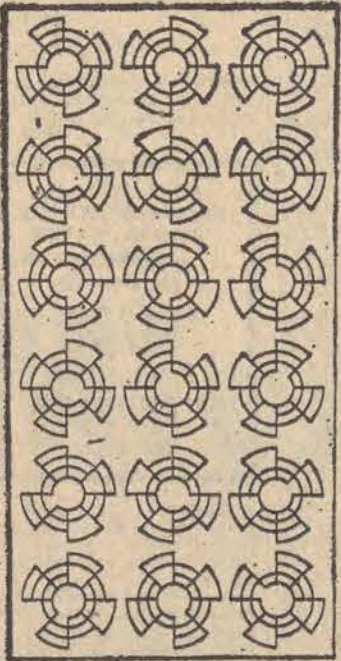
NAPRAWA telewizorów –
576-14, Głowiński 18562 g

„CRYPTON“ – elektrono-
wy aparat wykrywa ustęki
w silnikach samochodow-
ych, reguluje zapłony,
szafki – wyważenie kół
dynamiczne statyczne –
reguluje geometrie kół
luz zavorowe, światła,
hamulce – usuwa ustęki
w zawieszonych przednich
– regeneruje szafki inż.
Sudady Suwalska 24 Tel.
438-78 19315 g

<

(Redaguje HENRYK CISKI)

„Czarna owca”

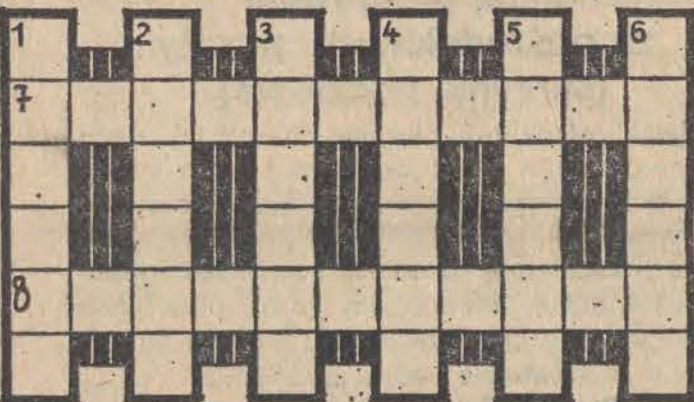


Wśród tych pozornie jednakowych figur, jest jedna, która w sposób zasadniczy różni się od pozostałych. Wskażcie ją.

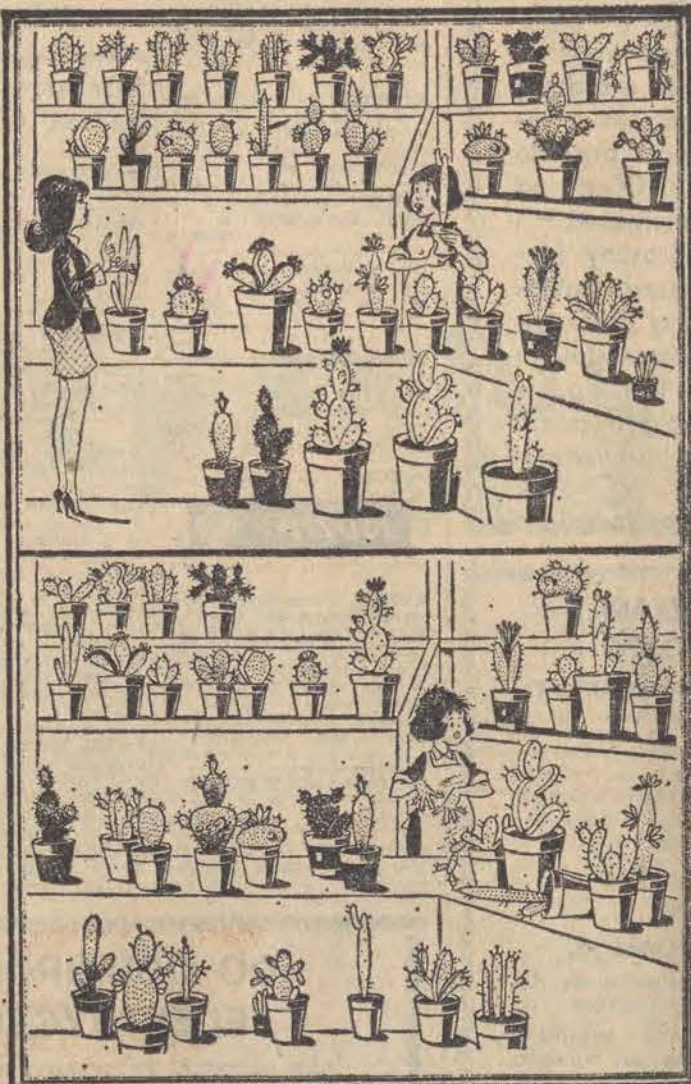
Rozwiązanie (przynajmniej dwóch zadań) nadsyłać należy pod adresem naszej redakcji w terminie 7-dniowym z dopiskiem na kopertach-kartach „Rozkosze lamania głowy nr 80”.

Minikrzyżówka

POZIOMO: 7. Reda. awanport, 8. Przypięta reakcja chemiczna. PIONOWO: 1. Kuratela, 2. Galgan do sprzatania, 3. Sielanka, 4. Popisy lotnicze, 5. Chęć lub dzielnicza Warszawy, 6. Wyżej niż basy.



Który kaktus?



Przypatrzenie się uważnie obydwu rysunkom i powiedzcie, który kaktus kupił klientka.

ROZWIĄZANIE „ROZKOSZY LAMANIA GŁOWY” NR 76

Kwadrat magiczny: dekada, ekonom, Kozera, anemon, Dorota, amant.

Logogryf z przysłowiem: „Jak pan — taki kram” (kajak, klipa, renia, kikut, brama).

5 ciężarków: W górę poida ciężarki oznaczone literami ACE, zaś obniżą się ciężarki B i D.

Kowbojska przygoda: Obrazki powinny być ułożone w dług następującej kolejności: 8—14—12—2—4—9—13—10—3—7—15—1—5—6—11.

NAGRODY książkowe wylos. wali: MIECZYSLAW GOTWALD, Zduniska Wola, ul. Świerczewskiego 24, BERNARD ZROBEK, Łódź, ul. Piotra Skargi 117, HENRYK LI BERSKI, Łódź, ul. Piotrkowska 117, ANDRZEJ POSZEPZYŃSKI, Łódź, ul. Narutowicza 139 i PIOTR SZABLEWSKI, Łódź, ul. Kopeńskiego 35c.

SOBOTA, 23 LISTOPADA

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.00 Muzyka popularna. 10.30 Aud. literacka — „Nie jestem zabobonny”. 10.40 Mistrzowie gitary. 11.00 Z lubelskiej tonoteki. 11.18 Nie tylko dla kierowców. 11.25 Co słysać w świecie. 11.30 Koncert chopinowski. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Gra orkiestra Count Basiego. 12.40 Koncert żyweń. 13.00 Melodie z Rzeszowskiego. 13.15 Rolniczy kwadrans. 13.30 Dyskoteka. 14.00 Ze świata nauki. 14.05 Spotkanie z piosenką. 14.30 Sport to zdrowie. 14.35 Big Band Klausza Lenza. 15.00 Wład. 15.05 Listy z Polski. 15.10 T. Tasso. „Terzozima wyzwolona” — fragm. 16.00 Wład. 16.10 Propozycje do „Listy przebojów”. 16.30 Podróże muzyczne po kraju. 17.00 Radiokurier. 18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.30 Piosenki kabaretowe. 19.00 I wyd. dziennika. 19.15 Gwiazdy światowych estrad. 19.45 Z księgarskich witryn. 20.00 Tęskny i kontakty. 21.00 Kronika sportowa. 21.45 Minirecital (saska) Hayesa. 22.00 II wydanie dziennika. 22.15 Śpiewa Czesław Niemcewicz. 22.30 Sobotnia dyskoteka. 23.00 Wład.

PROGRAM II

11.30 Wład. 11.35 Rodzice a dziecko. 11.40 Melodie z Pomorza. 12.05 Komunikaty (L). 12.10 „Głos Ziemi Łódzkiej” — magazyn (L). 12.25 Koncert (L). 13.00 Dla id. III i IV. „Zapasy zimowe”. 13.20 K. Szymański: Pieśni do słów Jamesa Joyce’a. 13.30 Wład. 13.35 „Moje fascynacje literackie”. 13.55 Minirecital folklorystyczny. 14.00 Wieści. lepiej, taniej. 14.15 Ren. Literacki pt. „Życie wśród pszczoł”. 14.35 M. Bruch: I. Koncert skrzypcowy. 15.00 Zawsze i 15.40 Chęć dziecka. 15.50 Przeglad czasopism. 16.00 „Czata” — magazyn wojskowy. 16.15 Muzyka współczesna. 16.45 Aktualności Łódzkie (L). 17.00 Recenzja pt. „Jestem w łódzkiej galerii” (L). 17.20 Ton i test (L). 17.23 Stereodysk (L). 18.10 Pieśni różnych narodów (L). 18.30 Echo dnia. 18.40 Radiolatarnia. 19.00 Utwory Brahmsa. 19.15 Lekcja jez. franc. 19.30 Mistrzowie. 20.00 Ze świata opery. 20.40 Rośliny z nią razem — Miron Białoszewski. 20.40 Kacik starej nity. 21.00 Kwadrans dla poważnych. 21.15 Pieśni J. Ochochyma. 21.30 Z kraju i ze świata. 21.50 Wład. sport. 21.55 „Z orkiestra na ty”. 22.30 Zespół Dzieciątka — Nie pójaj się na afisz. 23.00 F. Mendelssohn-Bertholdy. Kwartet smyczkowy D-dur. 13.30 Wład.

PROGRAM III

11.50 Minirecital Elpidy. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.20 Chwila muzyki. 12.25 Za kierownicą. 13.00 Na krakowskiej antenie. 15.00 Ekspres przez świat. 15.10 D. c. Na krakowskiej antenie. 15.45 Nasz rok 74. 17.00 Ekspres przez świat. 17.05

Krzyżówka arytmetyczna

AB x HE = EKK
+
EHK : HC = AD
ECF - GL = EGD.

Poszczególne litery zastąpić należy odpowiednimi cyframi i wykonać wskazane działania arytmetyczne. Pamiętaj, że jednokrotnym literom odpowiadają te same cyfry.

„Sprawa honoru” — odc. pow. 17.15. Kiermasz plw. 17.40 Pół żartem, pół serio — aud. reklamowa. 17.50 Muzyka — z cyklu: 18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45 Muzykalny detektyw. 19.15 Książka tygodnia. 19.30 Ekspres — program public. 19.35 Muzyka — pocztą UKF. 20.00 Korowód taneczny. 20.30 Poważna oferta — słuch. 21.05 Aktualności nie tylko muzyczne — aud. reklamowa. 21.50 M. Rymkiewicz-Korsakow — z cyklu: 22.00 Gwiazda siedmiu wieczorów — Elton John. 22.15 „Duszo i szczęściu” — odc. pow. 22.45 12 Festiwal Muzyki — Bydgoszcz 74.

SOBOTA, 23 WRZEŚNIA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 10.00 Dla szkół. 10.30 „Morze w ogniu” — film fab. prod. radz. 12.45 TV Technikum Rolnicze. 14.10 Red. Szkolna zapowiada. 14.30 „Tryptyk sudecki” — film. 14.40 TV Informator Wydawniczy. 15.00 Puchar Interwizji. 16.30 Szykar Roman Wilk — program public. 17.30 Dla młodzieży. 18.00 Spółdzielcy — pr. public. 18.10 Notatnik światłoczuły. 18.30 Pegaz. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 „Córki Joshua Cabe” — film fab. prod. amerykańskiej. 21.35 Konkert intermezzo. Wyk.: M. Zawadzka, B. Łazuka, Z. Mroczewski oraz tancerze Teatru Wielkiego w Warszawie. 22.00 Wiad. sport. 22.40 720 stopni wokół Nati Mistral i zespołu „The pop Top’s”.

PROGRAM II

16.55 Spotkanie ze sztuką. 17.40 „Zakłady, których nie było” — program public. 18.10 Gra Idil Biret — pianista turecki. 18.35 Z kamery przez świat. 18.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Teatr Rozrywkowy. 21.20 24 godziny. 21.30 Wieczór autorski.

NIEDZIELA, 24 LISTOPADA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 7.30 TV Kurs Rolniczy. 8.05 Przypomnijmy, radzimy. 8.15 Nowoczesność w domu i zagrodzie. 8.40 Bieg po zdrowie. 9.00 Teleturniej. 10.15 Antena. 10.35 „Wojna na Pacyfiku”. 12.40 Dziennik. 13.00 Spotkanie w Gminie. 13.20 Piosenka dla Ciebie. 14.10 Dla dzieci. 14.50 Bank miast. 16.05 Nie tylko dla pań. 16.35 Losowanie Totka. 17.05 Sport. 18.05 Bank miast. 18.25 Tele-Echo. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Bank dla dorosłych. 20.25 „Puccini” — film ser. 21.25 Bank miast. 22.00 Recital Czesława Niemcewicza.

PROGRAM II

12.20 Spotkanie z Warszawą. 13.50 Ludzie z pasją. 14.10 Madame Irene — widowisko słowno-muzyczne. 14.50 „Imiona Przyjaźni”. 15.25 Militaria, obronność, nowoczesność. 15.55 Napad na bank — public. kulturalna. 16.30 Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej. 17.30 „A piosenka tak ludziom potrzebna”. 18.00 Świat, obyczaje, polityka. 18.25 „Ojciec Górcz” — film. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Gra orkiestra Karola Valdauffa. 21.00 Teatr Faktu: „Zawisza Czarny”. 21.45 „Objazd” — film fab. prod. bułg.

TYDZIEŃ

12.20 Spotkanie z Warszawą. 13.50 Ludzie z pasją. 14.10 Madame Irene — widowisko słowno-muzyczne. 14.50 „Imiona Przyjaźni”. 15.25 Militaria, obronność, nowoczesność. 15.55 Napad na bank — public. kulturalna. 16.30 Puchar Interwizji w gimnastyce artystycznej. 17.30 „A piosenka tak ludziom potrzebna”. 18.00 Świat, obyczaje, polityka. 18.25 „Ojciec Górcz” — film. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Gra orkiestra Karola Valdauffa. 21.00 Teatr Faktu: „Zawisza Czarny”. 21.45 „Objazd” — film fab. prod. bułg.

PONIEDZIAŁEK, 25 LISTOPADA

PROGRAM I

12.45 TV Technikum Rolnicze. 15.35 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Echo stadionu. 17.55 TV Kurier Kielecki. 18.10 W środku Polski. 18.45 Szare na złote. 19.15 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV. Antoni Czechow — „Trzy siostry”. 22.20 Spotkania w drodze. 23.05 Dziennik. 23.50 Oferty.

PROGRAM II

17.05 „Jugostawia dziś” — film prod. jugosl. 17.20 Malarki z Uzdin. 17.45 „Szczęśliwcy” — film dla dzieci. 18.15 Melomorfozy — film animowany. 18.25 „Nie tylko Fiat” — rep. 18.45 „Pieśni i tańce” — film prod. jugosl. 19.00 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Sport. 20.50 „Kwiaty jesieni” — film fab. 22.45 24 godziny. 22.55 NURT.

WTOREK, 26 LISTOPADA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 8.50 „Puccini” — film ser. 10.00 „Arsen Lupin” — film. 11.05 Dla szkół. 13.45 TV Technikum Rolnicze. 16.30 Dziennik. 16.40 Janina Porazińska — „Baśń o Raduni”. 17.10 „Prosto z Płockowskiej” — reportaż. 17.40 Studio Talentów. 18.20 W środku Polski. 18.40 „Komu hektary?” — program public. 19.00 Przypomnijmy, radzimy. 19.05 Muzyka i Merkury. 19.10 Wystąpienie ambasadora Mongolskiej Republiki Ludowej. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 „Arsen Lupin”. 21.10 Sport. 21.20 Świat i Polska. 22.05 „Oni i one czyli Pro-Contra Framerschow”. Wyk.: Zofia i Zbigniew Framerschow, zespół Pro-Contra oraz Michał Szewczyk. 22.45 Dziennik.

PROGRAM II

17.00 Dla młodzieży. 17.30 Język angielski. 18.00 Zagraniczny film dokumentalny. 18.50 Ludzie nauki. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Dziecko w świecie dorosłych. 20.55 „Przez muzyczne 30-lecie”. 21.40 24 godziny. 21.50 „Oskarżenie” — film fab. prod. fińskiej. 23.00 Język niemiecki.

ŚRODA, 27 LISTOPADA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 10.00 Dla szkół. 10.30 Z cyklu: Aktozy Filmu Radzieckiego. 12.30 TV Technikum Rolnicze. 15.35 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla młodych widzów: Z cyklu „Sperace”. 17.10 ITP. 17.20 Losowanie Małego Lotka. 17.30 „Artur Becker” — film ser. 18.40 W środku Polski. 19.00 „Nocna zmiana” — rep. 19.15 Reklama. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Z cyklu: Aktozy Filmu Radzieckiego. 22.30 Dziennik. 23.05 Sport.

PROGRAM II

17.25 Język francuski. 17.55 „Kto przyniesie szczęście nefrytowi?” — program public. 18.25 „Sasiedzi” — film prod. pol. 18.45 Godzina Orfeusza. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Informator turystyczny. 20.50 „Mieczysław opowiada” — film fab. prod. węg. 22.20 24 godziny. 22.30 NURT. 23.00 Język angielski.

CZWARTEK, 28 LISTOPADA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 10.00 „Iskra” — film fab. prod. radz. 13.45 TV Technikum Rolnicze. 15.05 Matematyka w szkole. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z Brakiem. 17.35 Muzyka młodzieży świata (W). 18.05 W środku Polski. 18.25 „Patrol” — rep. 18.55 TEST. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr Kobra: John Villard — „Noc Trzechu”. Wyk.: J. Jedyka, B. Ludwiżanka, Z. Rysiówna, H. Zembruska, I. Sniadowski, H. Boukolowski, T. Wiczorek, W. Ajaborski, Z. Kozanowicz, K. Kowalewski, 21.35 Sport. 21.45 Listy i polityka. 22.15 Dziennik. 22.30 Spotkanie z Marią Farań.

PROGRAM II

17.30 Język rosyjski. 18.00 „Kurpie w puszczy zielonej”. 18.30 Towarzystwo Wiedzy Powszechnej. 19.00 Kalendarz sportowy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Spotkanie z artystami kubańskimi. 20.45 Z cyklu: Ocalić od zapomnienia. 21.15 24 godziny. 21.35 „Elżbieta królowa Anglii” — film ser. prod. ang. 23.05 Język francuski.

PIĄTEK, 29 LISTOPADA

PROGRAM I

6.30 TV Technikum Rolnicze. 10.00 „Marta” — film fab. prod. czeski. 12.00 Dla szkół. 13.45 TV Technikum Rolnicze. 15.35 NURT. 16.30 Dziennik. 16.40 Pora na Teleforum. 17.15 „Prawda w oczy” — sportowa public. 17.40 Dla młodzieży — „Sprawdź się — teleturniej”. 18.20 W środku Polski. 18.40 Fakty. Online. Hipotezy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Tyłko dla dorosłych. 21.00 Panorama. 21.40 Wład. sport. 21.50 Siedziwole — film TVP. 22.50 Dziennik.

PROGRAM II

17.15 Język niemiecki. 17.40 Mała encyklopedia zwierząt. 18.15 Wedrówki muzyczne. 18.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Rekreacja i wypoczynek. 20.35 TEST. 20.50 24 godziny. 21.00 NURT. 21.30 „Ciepło twoich rąk” — film fab. prod. radz. 22.45 Język rosyjski.

PATRICK QUENTIN WYŚCIG KU ŚMIERCI

Tom. 3. Zagwaska

Kiedy portier zanosił nasze walizki do taksówki, czułem dreszcz triumfu. Było wprawdzie nieladnie sprzątać komuś kłopotliwym, ale to było najmniejsze zmartwienie. O ile człowiek ten na skutek wyjątkowego zbiegu okoliczności nie pojedzie dalej z moją torbą — stoik z kremem będzie poza zasięgiem Hallidaya. A kiedy się już upewnię co do wujka Debory, mogę zatelefonować na lotnisko i w ciągu kilku godzin moja torba zostanie sprowadzona z Atlanty.

Vera wsiadała do taksówki, ja zaś dałem suty napiwek bagażowemu i poleciłem kierowcy adres hotelu Montedoro. W dziesięć albo nieco więcej minut później, kiedy dojechalśmy do centrum miasta i wjechaliśmy w Baronne Street, mineliśmy solidny gmach hotelu St. Charles. Vera rzuciła nam przelotne spojrzenie, a potem odwróciła oczy w inną stronę. Zastanawiałem się, czy też Halliday czeka na nas w wesołym miasteczku.

Przejechaliśmy przez Canal Street na której rożło się od tłumy ludzi cofnęliśmy się w starym dzielnicę francuską i dojechaliśmy do Montedoro.

Na nasze spotkanie wyszedł portier i zabrał bagaż. Zamówiłem dwa pokoje obok siebie i kiedy pikolak włożył nas na górę windy, leżąc raz przelotnie w myślach, omracowany w samolocie. Doszedłem do wniosku, że wszystko powinno się udać. Kiedy dobieżeliśmy do naszych numerów, powiedziałem do Very:

— Kiedy już się rozpakujesz, Vera, przyjdź do mnie na nara-

dcę wojenna.

Uśmiechnęła się uradowana. Podobało jej się to.

— Tak, Piotrze. Proszę ją przywieść.

Pikolak zaprowadził ją do jej numeru, a potem wniósł do mnie moje walizki. Zapłaciłem mu i zamknąłem drzwi. W każdym pokoju były telefony — wiedziałem, że Vera zatelefonuje zaraz do Hallidaya — nie mogłem być w tym w żaden sposób przeszkadzając, ale właściwie niewiele mi na tym zależało. Nie robiłszy z nią żadnych konkretnych planów — nie mogła więc powiedzieć nic innego poza faktem, że przyjechalśmy. Nie obawiałem się, że Halliday podejmie coś tak ryzykownego, jak porwanie mnie z hotelu. Oczywiście, że Vera opowie mu o kremie. A on jej odpowie, że jej sprawa jest zdobyć ten stoik. O ile grubo się nie myliłem, Halliday chwilowo zniknie ze sceny, a Vera pozostawiona będzie własnej pomysłowości.

Mój numer był normalnym, hotelowym pokojem sypialnym z łazienką w jednym rogu. Poszedłem sprawdzić czy łazienka ma klucz w drzwiach. Owszem, miała. To nie były meksykańskie mury — wiedziałem, że nie będę mógł podsłuchiwać rozmów Very. Otworzyłem więc tymczasem swoją dużą walizkę i zacząłem się rozpakowywać.

Jak się spodziewałem, wkrótce rozległo się pukanie, a kiedy otworzyłem, zjawiała się Vera bez kapelusza i bez srebrnych listów. Nadal miała na sobie czerwono-pomarańczowy kostium. Przychylała włosy i zrobiła na nowo twarz. Wyglądała wspaniale — hollywoodzka ballerina w technicolorze. Dziwiałem się, dlaczego nie pojedzie na wybrzeże i nie zrobi sensacji w świecie filmowym, zamiast walczyć się po świecie z mordercami.

Wyjałem z walizki pek krawatów i powiesiłem je w szafie ściennej.

— Ja już się rozpakowałem. Szybko — pomogę ci, chętny? I tego również się spodziewałem. Natwidzić nie otrzymała już rozkazy od Hallidaya. Wskazałem gestem gabardynową torbę — A może byś ziała się tym? — spytałem.

Sięgnęła gwałtownie po torbę. Tak dobrze już ją poznałem, że czytałem w niej jak w otwartej książce. „Głupi” — myślała w swoim przewrotnym umyśle — sam podaje mi krem na opaleniźnie na srebrnym półmisku.”

— Weź ją lepiej do łazienki, są w niej przeważnie przybory toaletowe.

Przeniósła torbę do łazienki, a ja szedłem za nią z pekiem krawatów w ręce. Kiedy się schylała, żeby otworzyć torbę, wzięłem ją za łokieć i łagodnie okreciłem dokoła.

— Wiesz co, Vera?

Gęste, czarne rzęsy zatrzymały uwodźcizmo, ale wiedziałem, że z trudem opanowuje niecierpliwłość.

— Co takiego, Piotrze?

— Masz w sobie coś, co może doprowadzić człowieka do szalu — powiedziałem.

Zachichotała swoim niskim, piersiowym śmiechem.

— Naprawdę tak myślisz? Ty, który jesteś tak przywiązany do żony?

— Mogę się... odwiązać...

Pochyliłem się ku niej. Podniosła głowę do góry i położyła ręce na moich ramionach.

— Piotrze...

Wargi jej niemal dotykały moich. Z bliska wydawały mi się groteskowo szerokie, ale doskonale w rysunku, jak koralowe, wycięte w serduszkowe wargi jakiejś pin-up girl na reklamie.

Zasłoniłem ręką jej usta. Wiedziała stłumiony okrzyk i zaczęła się wyrwać. Wsunąłem jej między zęby chusteczkę. Prawie mnie ugrzyła. Wcisnąłem jej głowę pod swoje ramię i zacząłem wiazać krawatem ręce z tyłu.

Nie jest trudno owinąć kobietę, nawet jeżeli kopie i gryzie. W kilka minut zawiązałem także i jej stopy. Zakneblowałem także usta. Mogła oddychać, ale nic ponadto.

Podniosłem ją z ziemi, przetrzuciłem przez ramię i posadziłem w wannie. Bardzo trudno jest wydosłać się ze śliskiej wanny.



Redakcja, kolegium Redakcji — kod 00-103 Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DE” Łódź skrytka nr 88. Telefony: centrala 488-00 łącząc ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 428-04. Z-ca redaktora naczelnego 307-36. Sekretarz odpowiedzialny i sekretarz 304-75. Działy: kulturalny 321-80. Panorama 307-26. Dział społeczny i sportowy 208-95. Ekonomiczny 228-22. Wojewódzki 823-05. Dział listów i interwencji 303-94. (reklamowa) nie zamówionych redakcji nie zawiera. Kulturalny 321-80. Panorama 307-26. Dział społeczny i sportowy 208-95. Ekonomiczny 228-22. Wojewódzki 823-05. Dział listów i interwencji 303-94. Redakcja nocna 488-68. 488-78. Władze Łódzkie: Wydział Prasowy RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Cena orenatury: rocznik 234 zł, półrocznik 117 zł, kwartalnik 58,50 zł. Założenia orenatury przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”. Łódź, Piotrkowska 96. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udziela wszystkie placówki „Ruchu” i poczty Nr indeksu 85003.